Wiek Nowy

Nr. 5663. Rok XX.

Piątek 9. kwietnia 1920.

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u komporterów we Lwowie i kraju 80 fen.

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką Mrk. 18.—

Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ul. Sokoła l. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 18.

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wrzenie wśród górników w Dąbrowie Górniczej. -- Groźba powszechnego strejku górników 11 kwietnia. Rząd sowietów dąży do zwłoki. -- Ofenzywa bolsz. na Polesiu. - Niem. „robota" plebiscytowa na G. Śląsku.

DWIE NOTY.

Rozpoczęcie rokowań pokojowych Polski z Sowdepją poprzedza bardzo ożywiona dyplomatyczna „korespondencya". Mało było wypadków w ostatniej wojnie by przed wejściem rokowań pokojowych tak długo się co do czysto zresztą formalnych punktów certowano.

Rząd polski bardzo łatwo może na siebie ściągnąć zarzut, że tendencyjnie i umyślnie dąży do niedopuszczenia wogóle do rokowań pokojowych. Zarzuty takie pojawią się niewątpliwie w inspirowanej przez bolszewików prasie zagranicznej, a także może i w niektórych organach polskich, będących wyrazem dążenia do „pokoju za wszelką cenę". Zaznaczyć wypada, że w warunkach rokowań, podanych przez rząd polski, nie było ani jednego, któryby mógł uchodzić za tendencyjnie w tym celu postawiony, żeby rokowania te z góry uniemożliwić. Wyznaczenie bowiem Borysowa, położonego — jak słusznie zaznacza Cziczerin — w ognisku działań wojennych, za miejsce tych rokowań jest równie niewygodne dla obu stron i w żadnym wypadku nie może być uważane za jakąś złośliwość ze strony Polski; zresztą — i o tem przedewszystkiem pamiętać należy — rząd bolszewicki pierwszy zwrócił się z notą pokojową do Polski, która o pokój bynajmniej nie prosiła. Polsce więc, wedle znanych i uznanych zasad dyplomacyi, przysługuje prawo wyboru miejsca rokowań. Niewątpliwie wybrane ono zostało po bardzo głębokiem zastanowieniu się przyczem z pewnością brano pod uwagę także i niektóre z tych miejscowości, które teraz proponują bolszewicy. Prestige państwa polskiego wymaga tego, żeby od podanego miejsca rokowań nie odstępywać.

Inaczej przedstawia się sprawa zawieszenia broni. Rząd sowiecki w nocie, zaadresowanej do p. Patka a skierowanej oczywiście do „wszystkich", pragnie na Polskę zrzucić odpowiedzialność za różne nieszczęścia wynikające z dalszego prowadzenia wojny, „które spadną na klasy pracujące obu krajów". Tu zaznaczyć znowu wypada, że ton noty jest conajmnie nieprzyzwoity. I słusznie też zwrócił uwagę polski minister na używanie zwrotów, nacechowanych niedostateczną powagą. Bolszewicy ciągle jeszcze używają swych not rzekomo dyplomatycznych do celów agitacyjnych. I również ostatnia ich nota tą tendencyą agitacyjną jest na wskroś przesiąknięta. Można by zasadniczo zgodzić się na argumenty Cziczerina, ale zaznaczyć należy po pierwsze, że nota dyplomatyczna nie jest odpowiednią do tego rodzaju argumentów, utrzymanych w tonie agitacyjnym. Po drugie — jest rzeczą w wysokim stopniu wątpliwą, czy bolszewicy sami wierzą w szczerość tych argumentów. Wszak jest wiadome, że niebawem po propozycyi pokojowej rozpoczęli oni gwałtowną ofenzywę. Nikt im z tego oczywiście nie może robić zarzutów, bo jest to ich dobre prawo podczas wojny, ale pocóż w takim razie mówią o niepotrzebnem przelewaniu krwi klasy pracującej, kiedy równocześnie propozycyę pokojową rozpoczynają najgwałtowniejszą ofenzywą.

Politykę rządu polskiego zarówno w odniesieniu do wrogich naszych sąsiadów, jak także i do przyjaznych nam aliantów cechował dotychczas dziwny i czasem przykry brak decyzyi. Ten brak decyzyi kosztował nas wiele niepowodzeń, brak stanowczego wystąpienia przyprawił nas o różne dotkliwe nieraz straty. Może być nawet i w polityce mowa o pewnej przyjętej kurtuazyi. Należy i w polityce czasem kierować się pewną ustępliwością, ale jeśli się ma do czynienia z rządem, który reprezentuje coś wyraźnie skrystalizowanego i skonsolidowanego. Tego obecnie o rządzie bolszewickim powiedzieć nie można, tego nie twierdzi chyba nawet Lloyd George. Rząd ten jest bądź co bądź rządem samozwańczym, którego bardzo wielkie rzesze społeczeństwa rosyjskiego nie uznają. Rządem, który wszedł wprawdzie w faktyczne posiadanie wszelkich instytucyi państwowych, ale który od narodu rosyjskiego sankcyi do tego nie otrzymał.

Rząd polski, godząc się na rokowania pokojowe, dał najlepszy dowód tego, że pragnie zakończenia krwi rozlewu. W ten sposób rozgrzeszony jest przed trybunałem ludzkości, z tych wszystkich zarzutów, które mu imputuje najnowsza nota Cziczerina. Ale rząd ten nie uzyskałby nigdy rozgrzeszenia od narodu, który reprezentuje, gdyby rokowań tych nie prowadził z największą ostrożnością i gdyby nie poczynił wszystkich kroków w tym celu, ażeby pokój ten nie stał się właśnie zaczątkiem nowego krwi rozlewu. Rząd polski nie zdradza tendencyj agresywnej a polityka polska niema zamiarów imperyalistycznych. Nie mniej jednak konieczne są w rękach rządu polskiego pewne zastawy, które poręczałyby dotrzymanie zawartego pokoju. O tem należy pamiętać przy ocenianiu tych wypadków, które może długo już nie dadzą na siebie czekać.

Układy polsko-ukraińskie w Warszawie.

(st.) W uzupełnieniu onegdajszej naszej notatki **o rokowaniach polsko - ukraińskich w Warszawie i ich rzekomych wynikach**, podajemy w streszczeniu artykuł ukraińskiego „Wperedu" (nr. 81) pod tytułem „Warszawskie rokowania".

Oto co pisze organ lwowskich socyalistów ruskich:

„Podaliśmy do wiadomości ukraińskiego ogółu dotychczasowy wynik rokowań między rządem polskim a ukraińską misyą dyplomatyczną w Warszawie. Zasadniczymi punktami tych rokowań mają być w myśl umowy tej misyi z rządem polskim:

1) Polski rząd uznaje samodzielność i niezawisłość Ukraińskiej Republiki Ludowej w

pewnych granicach i obecny rząd U. R. L.

2) Polski rząd nie uznaje sowieckiego rządu Rakowskiego za rząd ukraiński i uważa go za okupanta i uzurpatora;

3) Osobnym układem zobowiązuje się rząd polski oddać U. R. L. teren między Dnieprem a Dniestrem, Zbruczem i Styrem, — względnie Horyniem, na północ po Prypeć. Ziemie te ma Polska rewindykować przy pokojowych rokowaniach od Rosyi na podstawie ich przynależności do Polski przed rokiem 1772;

4) Polska zawrze z U. R. L. układ wojskowy, celem uwolnienia od bolszewików prawobrzeżnej Ukrainy, jednakże nie zobowiązuje się wysyłać swych wojsk na lewy brzeg Dniepru;

5) Przewiduje się wmaszerowanie wojsk polskich na Ukrainę prawobrzeżna. Jednakże Polacy musieliby zabrać swe wojsko na żądanie rządu ukraińskiego z tych terenów, jakie mogą być obsadzone przez armie okraińską;

6) W zamian za to Ukraina musiałaby od stąpić Polsce wszystkie ukraińskie ziemie na zachód od linii Zbrucza i Styru względnie Horynia, a mianowicie: Galicyę wschodnią, Wołyń zachodni, Podlasie i Chełmszczyznę.

7) Pod względem ekonomicznym miałaby Polska otrzymać pewne koncesye, a najważniejszą z nich byłby wolny transyt z Polski do Odessy:

8) Pod względem politycznym, w skład ukraińskiego gabinetu musiałoby wchodzić dwóch ministrów Polaków, jeden dla spraw polskich, a drugi resortowy;

9) Polski rząd pragnie jak najprędzej zakończyć rokowania z ukraińską misyą dyplomatyczną".

„W ten sposób — czytamy dalej — pragnie się w Warszawie rozwiązać sprawę **wschodnich granic Polski** i sprawę wschodniej polskiej polityki. Jeśli rząd polski osiągnął zgodę polskich sfer decydujących na taki układ z ukr. misyą dyplomatyczną, to świadczy to — zdaniem „Wperedu" — że w Polsce przyszło już do porozumienia **między aneksyonistami a federalistami.** Wszechpolscy aneksyoniści mogliby być zadowoleni z bezwarunkowego i bez zastrzeżeń przyłączenia do Polski „ukraińskich ziem" na zachód od linii Zbrucz — Horyń, względnie Styr, wskutek czego Polska osiągnęłaby mniejwięcej granicę **południowo - wschodnią wedle planu Dmowskiego.** Inne zaś punkty umowy ukr. co do reszty prawobrzeżnej, a w części i lewobrzeżnej Ukrainy zadowoliłyby znowu „federalistów". Byłyby też rade z tego i koła wojskowe polskie, otrzymawszy szerokie pole do popisu. Nie wyszłiby źle i polscy obszarnicy na Ukrainie, którzy zażądaliby dla siebie zapewne teki ministerstwa rolnictwa.

Naturalnie „Wpered" nazywa tego rodzaju układ — o ile ostatecznie dojdzie on do skutku — **podziałem i rozbiorem ukraińskich ziem i narodu(!?)** Część jedna Ukrainy należeć będzie do Czech, druga do Rumunii(część Bukowiny i Bessarabii) zaś północno-zachodnie „ukraińskie" ziemie zatrzymałaby Polska. Z prawobrzeżnej Ukrainy **miałaby Polska utworzyć buforowe państwo ukraińskie** pod ekonomiczną, polityczną i wojskową zależnością od Polski(!)

Naturalnie wojska czerwone, tak rosyjskie, jak i ukraińskie Rakowskiego, musiałyby wtedy albo dobrowolnie ustąpić z Ukrainy albo zostać wyparte przez armię polsko-ukraińską. „Wpered" wątpi w powodzenie tego kroku. W ogóle cały ten **„plan warszawski" nie podoba się organowi ukraińskiemu.** „Wpered" jest zdania, że plan ten nie może zapewnić pokoju i ładu na wschodzie europejskim. Stworzy się tylko „bałkański kocioł", ognisko nowych nieporozumień i konfliktów". **„Ukraiński naród nie zgodzi się nigdy i nie da sankcyi na takie rozszarpanie i rozbiór"** — woła autor artykułu. Owszem, wszelkimi sposobami dążyć będzie **do przyrodzonego zjednoczenia swoich ziem w jedną całość,** tak jak to czyniła Polska przez sto lat.

Także i Rosya nie zachowa się obojętnie wobec tej sprawy; dzisiaj nie da się pomyśleć, aby Dniepr mógł stanowić kordon między prawobrzeżną a lewobrzeżną Ukrainą, które tworzą przecież całość pod każdym względem.

Wreszcie i pod względem „ogólno-ludzkiej moralności i sprawiedliwości", warszawskie rozwiązanie kwestyi ukraińskiej wydaje się „Wperedowi" — **zaprzeczeniem praw narodu ukraińskiego do „samookreślania się".**

Cały artykuł organu ukraiń. dowodzi raz jeszcze, **że o zadowoleniu tego „narodu ukraińskiego" wogóle mowy być nie może.** Nawet socyaliści ukraińscy, afiszujący się z Petlurą, Liwickim i twórcami tzw. ugody polsko - ukraińskiej — **uważają bowiem pozostawienie przy Polsce jej ziem niezaprzeczalnych za.., rozbiór i rozszarpania** fantastycznej, jak dotąd i abstrakcyjnej Ukrainy. — Ciągłe powtarzanie pretensyi do Galicyi, Chełmszczyzny, Bukowiny itd. poczynają nawet socyaliści ruscy za niewzruszalną część swego programu politycznego. Doprawdy, nasuwa się czasem wobec tego pytanie, czy zamiast tych ciągłych naszych zmagań z u-

---

50

WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYSŁAW SMOLARSKI

(Ciąg dalszy).

Przyszła do Konrada i pocałowała go w czoło.

— Smutno mi jest — rzekł.

— Dlaczego?

— Może dlatego, iż tak długo chodziłem bez ciebie. Może dlatego, iż od dwóch miesięcy nie pisałem do domu i od dłuższego czasu nie mam stamtąd wieści.

— Nie myśl o tem, nie ściągaj złych przeczuć, by nie sprawdziły się w rzeczywistości.

Wieczór w pałacyku przy l'Avenue de Champs - Elysees. Była już godzina późna. Zebrali się w jednym z pokojów od strony ogrodu: Konrad, Oalitta, Quitta i Villard.

Za szerokiem oknem świeciła widna noc, wśród której można było dostrzedz kołyszące się lekko gałęzie drzew, a dalej oświetlone kolorowo migające się tajemniczo okna chińskiego pawilonu. — Pokój dzielił się na część niższą i wyższą, która odgraniczona balustradą mieściła w sobie mahoniowy, okrągły stolik o jednej lekkiej podstawie, kilka krzeseł i wiele wazonów, pełnych palm, pachnących roślin i kwiatów.

Poniżej była przestrzeń, przeznaczona zwykle do przyjęcia gości, zastawiona przez wygodne i miękkie sprzęty, mniej strojne jednak, niż w wielkim salonie. Nie zapalono tu dzisiaj elektryczności, lecz z drugiego pokoju przez uchylone drzwi wpadała smuga światła i kładła się wązkim, żółtawym szlakiem na podłodze.

Hrabia kończył właśnie jakąś opowieść o duchach, które miała wydarzyć się ongi w Hiszpanii.

— Lubię dreszcze takich niesamowitych historyi, opowiadanych wśród zmroku — szeptała Oalitta.

— Panowie śmieją się ze mnie zapewne — mówił dalej Quitta. — Duchy a światło rozsądku, które dozwoliło na tyle odkryć wyzwolonej ludzkości. Tęsknota do światów obcych i chęć obcowania z niemi pozostanie jednak na zawsze w ludzkich dziejach. Są też czasem zjawiska, z których jedne wróżą powodzenie, drugie śmierć, są inne także, które zostawiają po sobie tylko dreszcz niespokojny. Nie mylę się też, iż o ile starą naszą Europą poruszy jakieś wielkie wstrząśnienie dziejowe, jeśli dużo będzie żałów i wielu umarłych, to znów na przekór sceptykom rozlegną się opowieści o duchach, wracających z pobojowiska, lub o zjawiskach, które stale i zawsze były zwiastunami śmierci. Ja sam żywię jeden przesąd. Nie zapalam nigdy gościom trzech papierosów od jednej zapałki, gdyż lękam się, iż jedna z tych osób wkrótce umiera.

— Opowieść, którą mówiłeś nam, rozegrała się w starym zamku w Hiszpanii?

— Tak. Straciły wówczas życie trzy osoby.

— Co myślisz o duchach, panie Villard? — zwrócił się do szyderczego mecenasa sztuki i niedoszłego założyciela „maison de vante", który odsunął się w mrok i siedział zagłębiony w fotelu.

— Wiem tylko to, iż w waszych dociekaniach nie będą brać udziału. Na co wam zresztą tego Macie pierścień Konrada.

— Pierścień mój! — zaśmiał się głucho artysta. — Czyż wszyscy wierzycie w jego pochodzenie nadprzyrodzone?

— Nie mówmy nic! Nie wiem, skąd go dostałeś, ale napewno jest z nim związana jakaś opowieść sataniczna. Nieprawdaż? — rzekł hrabia, pochylając się do Oalitty.

— Jest mrok i wprowadziliśmy się w nastrój, siadajmy zatem przy stoliku — odparła.

(C. d. n.).

krainskimi wiatrakami, nie lepiej zostawić ten lud, roszczący sobie pretensye do połowy Europy — jego własnemu losowi i szlachetnej „opiece" Rosyi, ku której niektórzy ukraińscy politycy tak się wyrywają. Dobrej woli ze strony Polski Ukrainiec nigdy nie dojrzy, gdyż zaślepia go przeważnie barbarzyńsko - dziecinna nienawiść i upór. My zaś przecież pójdziemy tą drogą, na którą wiedzie nas dobro i rzetelne prawo Ojczyzny naszej.

Miotły, miotełki!

Łapówkodawcy.

Przedświąteczne numery pism warszawskich przyniosły wiadomość, że skandal posła Potoczka, usiłującego przekupić urzędnika, nie jest jedynym tego rodzaju wypadkiem, wśród dzisiejszych zastępów ludu, — gdyż także dwaj inni jego suwerenni koledzy posłowie Łaskuda i Staszyński pragnęli również pozyskać względy ministeryalnych referentów za pomocą tak bardzo dziś modnej łapówki.

Kuszeni urzędnicy nie poznali się na karesach poselskich i kościuszkowe załączniki do podań wraz z rzeczowym protokołem zajścia odstąpili prokuratoryi.

Ci suwerenni łapówkodawcy rekrutują się z pośród chłopskiej większości sejmowej, a jakby dla zadokumentowania pełnej solidarności dzielnicowej piastują mandaty z 2 odrębnych dzielnic Rzplitej: Kongresówki i Małopolski.

Dwa tedy rozmaite systemy korrupcyi i deprawacyi ze szkoły zaborców stopiły się tym razem gładko, znajdując zgodny wyraz w chęci skorumpowania polskiego stanu urzędniczego przez chłopskich suwerenów, którzy przed kilku zaledwie miesiącami — „chłop w chłopa" sami stanowili prawo karania śmiercią zarówno łapówkobiorców, jak i łapówkodawców.

Kto nie zna „maćkowej filozofii" naszych bezkrawatnych suwerenów, gotów się w ostatnich łapowniczych usiłowaniach wesołej trójki... poselskiej dopatrzeć niekonsekwencyi — gdyż albo nie uchwala się kary śmierci za łapówko - biorstwo i dawstwo i samemu się sprytnie operuje tem dziwnie rozbrajającem smarowidłem, albo też stanowi się prawa i przedewszystkiem samemu się je respektuje!

Wszystka słuszność tego logicznego rozumowania ma wartość dla „durnego" inteligenta i uświadomionego robotnika nie znajduje jednak absolutnie posłuchu u paskującego kmiotka, który potrzebom swego „maćka" podporządkowuje wszystkie ustawy, zwyczaje i potrzeby.

Suweren siermiężny uchwala ustawy z reguły tylko dla innych. Sam korzysta jedynie z praw, pozostawiając reszcie społeczeństwa ciężar obowiązków; gdy trzeba dać żołnierza na odgryzanie się krwawym dyabłom bolszewickim głośno pochwala i oklaskuje odnośne ustawy, sam jednak stara się usilnie o łagodny komentarz w sprawie synów chłopskich — podpór i karmicieli państwa; gdy rząd w trosce o wykarmienie miast, zamierza w drodze sekwestru przeciąć pasek zbożowy, „piastowe syny" robią przesilenie parlamentarne i wymuszają ustępstwa.

Uzyskawszy reformę rolną i widoki dalszego bogacenia się, opuszczają masowo Sejm, dekompletując go i uniemożliwiając wszelką pracę ustawodawczą, tak niezbędną w nieuregulowanych stosunkach państwowych.

Każdą ustawę fitrują przedewszystkiem ze stanowego stanowiska i usiłują pozbawić ją wszelkich ostrzy, godzących w złotą wolność... chłopską.

Wiwat Sejm, wiwat naród, wiwat wszystkie stany — o ile zechcą pójść w chłopskim zaprzęgu.

Obok stanowego egoizmu szlachty, która przynajmniej miała rasową kulturę, gest i niewątpliwą zdolność do ofiar, stanął panoszący się egoizm stanowy chłopa — samolubna i dusimieszka, obcego ogólnym potrzebom chorobliwie czujnego na punkcie własnej kiesy.

Opacznie realizuje się szlachetne marzenie poety: idzie wprawdzie z „polską szlachtą — polski lud" ale z tego jeden tylko — jeden... brud!

Oset.

Święto pułkowe 5 pułku artyleryi pol.

Wspomnienie).

Piękny i naprawdę niezwykły dzień przeżył Zbaraż dnia 6. listopada 1919 r.

W dniu tym 5 p. a. p., którego Dowództwo znajdowało się w Zbarażu, obchodził drogą sercu żołnierskiemu rocznicę oddania pierwszego strzału armatniego, który huknął swym nową wiarę i otuchę w serca mieszkańców bohaterskiego miasta.

Rok temu... Ileż to przeżyło się od tego czasu dni ciężkich, dni wojny o całość granic Rzeczypospolitej. 5 pułk artyleryi polowej, który zaczął

Przegląd muzyczny.

(Dokończenie).

Myśli zaś te musiały być jasne... a obraz przyszłości musiał przybrać najpiękniejsze barwy... Nie będę się może bawił w pedantycznie drobiazgową analizę świateł i cieni, nie będę ze skrupulatnością małostkowego odkrywcy regestrował minusów... Nie będę się zastanawiał nad tem, czy Beethoven był stylowo dojrzały, czy Chopin przemawiał swoim tonem, czy Liszt... itd. itd.

Czuwa nad tem pieczołowite oko nauczyciela i czuwa sam młody artysta, pojmujący swą sztukę poważnie, bardzo poważnie...

A zresztą ileż możliwości kryje w sobie bujna młodzieńcza dusza... Rok, miesiąc, tydzień niemal przynosi zmiany, dzień każdy dorzuca do skarbnicy wrażeń nowe przeżycia, kształtujące urabiającą się i doprzewajacą w włośnianych pędach naturę...

To tylko można już dziś powiedzieć, iż Münz posiadł silne, niewzruszone podstawy. Te dała mu szkoła... Na nich wznosi swe własne pomysły — nieśmiałe jeszcze wprawdzie, pulsujące jednak żywem, cenicznem tętnem i rwące się silnym pędem ku górze... Było kilka momentów w Beethovenie i Brahmsie, które świadczyły o tem niezbicie a jakkolwiek niezwykła brawura i niecodzienna sprawność techniczna, przejawiająca się w Liszcie usuwała je na plan dalszy, to jednak nawet z oddalenia świeciły szlachetnym, niezagasłym blaskiem... Mam wrażenie, że z czasem zwróci się ku nim młody artysta w zupełności, że rozmiłuje się w nich całą duszą. I to będzie jego właściwa droga... Dziś nadmiar młodzieńczego temperamentu ujawnia się w żywiołowej brawurze, która — nawiasem mówiąc — zaszkodziła scherzu h-moll Chopina. Ale i brawura ta ma swe granice... Poskramia ją skromność pianisty, czuwająca nad przejaskrawieniem... I skromność owa jest jedną z najpiękniejszych cech młodego artysty, jednym z najpewniejszych zadatków na przyszłość... Skromność, zdobiąca umysły prawdziwie wielkie i niecodzienne...

Szerokie koła publiczności poruszone były żywo zapowiedzią 3 koncertów orkiestry włościańskiej Namysłowskich... Senzacya... Siermiężny chłop wodzący pieszczotliwym ruchem smyczka po strunach skrzypiec — to obrazek znany... zespół jednak siermiężnych chłopów, przystępujący do wykonania choćby Polonii Wagnera — to rzecz niepowszednia, to nadzwyczajność... Tak nadzwyczajność — zwłaszcza u nas, którzyśmy się nie zdobyli na własną orkiestrę symfoniczną. Równocześnie zaś przykład godny naśladowania.

Brak nam jednak widocznie więcej takich idealistów — jak Namysłowscy... niestety. — Przerwijmy jednak żałosne refleksye, tembardziej, że koncert nie usposabiał do nich w zupełności. Tyle tam było werwy, tyle życia, tyle temperamentu iż nawet umarłego zdołałaby sympatyczna gromadka ocucić, a cóż dopiero żywego... Mazura grają dosłownie „od ucha", krakowiaka z ochotą krakowskich zuchów, a już gdy zaczną śpiewać a przytupywać, a pokrzykiwać, to człowiek nie może usiedzieć w miejscu i skoczyłby w tany, choćby z biedą... Nigdy zda się tak bardzo rozśpiewana nie była sala Tow. muzycznego, jak w ten wieczór. Słuchałby też człowiek, tych mazurów, krakowiaków, obertasów bez końca i żal mu, że intermezza stanowią utwory inne... nieodpowiadające temperamentowi i aspiracyom zespołów. Ma to jednak swą wartość wychowawczo - kulturalną, krytyk musi więc spuścić uszy po sobie, zapomnieć o dyrygentach we frakach i podziwiać tego w bogato wyszywanej sukmanie i czapce z pawiem piórkiem, który tyle potrafił zdziałać — nie tylko muzycznie ale w równej — a może większej jeszcze mierze ideowo...

uroczyście zorganizować w pamiętnych dniach listopadowych, od pojedynczych dział, zdobytych gołą piersią nieledwie na wrogu, który potem przez długie miesiące osłaniał celnym ogniem miasto Lwów przed atakującą nawałą hajdamacką, który w niezapomnianą wielką niedzielę brał udział w owym wspaniałym koncercie lwowskiej artyleryi, od którego ogłuchły i oniemiały pozycye ukraińskie — ów 5 pułk — święcił w Zbarażu rocznicę swego powstania na kresach Rzeczypospolitej.

O godz. 11 przed południem odbyła się uroczysta msza św. w kościele OO. Bernardynów. Na obszernym placu przed kościołem stanęło osiem armat z III. Dywizyonu kpt. Filipowicza. Zwartym szeregiem stanęli oficerowie pułku i delegaci wszystkich bateryi. Inteligencya polska Zbaraża zgromadziła się licznie by wziąć udział w tej żołnierskiej mszy św. Przychodzą oczekiwani przez nas dowódca 5. p. a. p. mjr. Łodziński, a potem dowódca 5 Dyw. gen. Jędrzejewski. Raport zdaje kpt. Filipowicz. Potem generał wita żołnierzy okrzykiem: „Czołem bracia!" W czasie uroczystej mszy św., którą celebrował prowincyał zakonu ojc. Pius Magoński w asyście dwóch księży, kilka strzałów wiwatowych oddała bateryą, stojąca na zamku. Po mszy św. poświęcił ojc. prowincyał trzy przepiękne szable, które oficerowie 5 p. a. p. ofiarowali swoim dowódcom. Niezapomnianą i piękną była chwila wręczenia szabli pamiątkowej Dcy pułku mjr. Łodzińskiemu. Przemówił najpierw generał Jędrzejowski, podnosząc dzielność artyleryi lwowskiej. Poświęconą szablę wręczył majorowi kpt. Battaglia. Mjr. Łodziński głęboko wzruszony dziękował oficerom i żołnierzom za ich służbę. „Pamiętny — mówił — będą w dziejach „obrony" Lwowa nazwy bateryi naszych: „Jaś, Julia, Wicek" „Wanda, Krakus", „Mańka Irena Kaster"; „Władysław, Bolesław"; „Basia, Longinus". Jednej służyliśmy idei: idei wolności i całości granic Rzeczypospolitej. Szabla, którąście mnie ofiarowali będzie moim najmilszym klejnotem". Orkiestra zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła".., a potem odbyła się defilada przed gen. Jędrzejowskim.

O godz. 3 popołudniu zebrali się znów wszyscy w wielkim refektarzu klasztoru OO. Bernardynów. Przy stołach, ustawionych w podkowę, zasiedli: gen. Jędrzejewski, prowincyał zakonu ojciec Pius Magoński, księża Modest Profiz, Karol Mróz, Kalikst Stuligłowa, Szef Sztabu Dywizyi Majly, mjr. Łodziński, kpt. Battaglia, kpt. Filipowicz, kpt. Kriss, moc oficerów i podchorążych i szara wiara żołnierska. Spłynęły ku nam wspomnienia z „Trylogii" Sienkiewicza. Dziwne jakieś serdeczne ciepło panowało w tym refektarzu klasztornym. Muzyka wygrywała pieśnie żołnierskie. W czasie uczty wręczył kpt. Kriss szablę pamiątkową kpt. Baiazia, który przez kilka miesięcy dowodził pułkiem, a sercem swoim i koleżeństwem zdobył sobie przywiązanie wszystkich. Uczta, na której wzniesiono okrzyki na cześć wodzów, na cześć ukochanego wodza Naczelnego, trwała do wieczora. Przypominały się te przepiękne sceny z „Pana Tadeusza", gdy w cichym dworku Sopkowskim witano wojsko polskie... tak i tu witano to wojsko które po długich dziesiątkach lat przyszło, by wziąć w posiadanie kresy wschodnie. A witali wojsko polskie OO. Bernardyni, ci „żołnierze Chrystusa", którzy w tych ziemiach kresowych utwierdzali i krzewili polskość.

Jak piękną była chwila gdy wszyscy uczestnicy uczty wzięli się za ręce i obchodzić poczęli stoły, śpiewając pieśń: „Stańmy bracia wraz".

Byliśmy wszyscy, jakby rodziną jedną, żołnierską rodziną, związaną miłością Ojczyzny, związaną niewzruszoną chęcią służenia Jej i zabezpieczenia takich granic, jakie mieć musimy.

Jan Rogowski, podchorąży.

Nic więc dziwnego, że na zakończenie szale tupie od oklasków i rozbrzmiewa okrzykami a ustępujących „muzykantów" żegnają czułe, nierzadko łzą wzruszenia zroszone spojrzenia.

Bo to nie tylko efekt tęczowy, ni kolorowa szopka, to coś więcej, coś, co tli w sercach naszych, co pojawia się szeptem na wargach, co przenika atmosferą czasu, a co najserdeczniej zrozumieli i najlepiej spełnili Namysłowscy.

Dr. Juljusz Balicki.

Akcya pomocy na rzecz żołnierzy polskich i ofiar wojny.

Specyalny wywiad „Wieku Nowego" z prezesem Zarządu okręgowego „Polskiego Białego Krzyża" we Lwowie.

(Smutne następstwa długoletniej wojny. — Akcya zaradcza. — Geneza powstania „Polskiego Białego Krzyża" na terenie Lwowa. — „Zjednoczony Komitet Pomocy dla polskiej ludności Lwowa i kresów wschodnich" i jego działalność. — Ochronki dla dzieci po poległych bohaterach. — Kuchnie wojenne. — Opieka nad uczniami żołnierzami. — Z dziejów oblężenia Lwowa przez Ukraińców. — „Polski Biały Krzyż" we Lwowie. — Prace przygotowawcze. — Zarząd okręgowy i jego skład.)

I.

Wojna zadała całemu społeczeństwu polskiemu nad wyraz ciężkie ciosy i przyniosła mu niepowetowane straty na każdem niemal polu, wywierając swój wpływ niszczycielski zwłaszcza na życie i zdrowie jednostek.

Te rany, tkwiące głęboko w organizmie narodu naszego, znajdują swój wyraz — nie tylko w utracie setek tysięcy obywateli, którzy polegli śmiercią bohaterską na polach bitew — czy to w szeregach obcych, często nam wrogich armii, czy też, jako członkowie narodowej siły zbrojnej — w obronie najświętszych naszych praw, — ale także w tysiącach innych ofiar wojennych, a więc w szczególności w inwalidach, jeńcach, pozbawionych opieki żołnierzach, a wreszcie w ich — częstokroć w skrajnej nędzy pogrążonych rodzinach.

Rozwinięcie, jakoteż świadome uzgodnienie akcyi społecznej filantropijnej, zmierzającej do niesienia ulgi, opieki i pomocy żołnierzom polskim, inwalidom, jeńcom itp. oraz ich rodzinom — to ciężkie i odpowiedzialne zadanie wzięło na swe barki Towarzystwo „Polskiego Białego Krzyża".

Jaki jest ogrom pracy „Białego Krzyża" we Lwowie i jakie jej wyniki dotychczasowe, o tem najlepiej poinformują Czytelników naszych szczegóły, które otrzymaliśmy dzięki uprzejmości prezesa tutejszego Zarządu okręgowego P. B. K. — prof. Lesława Jaworskiego.

Pierwsze zaczątki akcyi pomocy dla ofiar wojny na terenie naszego miasta — sięgają czasów najazdu ukraińskiego na Lwów. W czasie oblężenia miasta zawiązał się tzw. „Zjednoczony Komitet pomocy dla polskiej ludności Lwowa i kresów wschodnich", jako kooperatywa trzech stowarzyszeń: „Rodziny Sierocej", mającej na celu zakładanie i utrzymywanie ochronek dla dzieci po poległych, „Komitetu akcyi na rzecz uczniów żołnierzy i ich rodzin", oraz „Komitetu kuchni wojennych", obejmującego akcyę pomocy w postaci kuchni dla inteligencyi przy ul. Kościuszki i tzw. kuchen ruchowych, które w krytycznych dla Lwowa czasach jeździły po mieście, rozwożąc żywność między ubogą ludność, obsługiwane zwykle przez skautki.

Kooperatywa tych trzech stowarzyszeń działała na podstawie specyalnego statutu, który dopuszczał działanie wspólne, rezerwując jednak równocześnie autonomię każdemu stowarzyszeniu z osobna. Akcya pomocy, stosowana przez „Zjednocz. Komitet pomocy", obejmowała całą ludność ubogą miasta — bez wyjątku, począwszy od małego dziecka, a skończywszy na starcu. Kuchnie wojenne żywiły wówczas przeciętnie około 600 osób, należących do inteligencyi i ponad 2000 reszty ludności. „Rodzina Sieroca" otaczała opieką swą ponad 50 sierót po poległych bohaterach, zaś „Komitet akcyi na rzecz uczniów-żołnierzy i ich rodzin" zajął się rannymi i chorymi oraz zdrowymi żołnierzami-uczniami wszelkich kategoryi szkół całej Polski, przebywającymi na froncie lwowskim.

„Komitet Zjednoczony" w najkrytyczniejszym dla miasta naszego czasie pozyskać zdołał kilka wagonów żywności — głównie na terenie b. Kongresówki — staraniem specyalnie wysłanej w lutym 1919 w tym celu deputacyi. Wówczas to, a raczej z początkiem marca dopiero, napłynęła na ręce tego Komitetu żywność i środki finansowe i od tąd rozpoczęła się zdwojona akcya niesienia pomocy.

Subsydyowano stowarzyszenia, mające pokrewne „Komitetowi" cele, a wchodziło ich w skład „Komitetu" już wówczas ośmnaście, nadto Zjedn. Komitet utworzył w owym czasie specyalną Sekcyę pomocy dla inteligencyi, która to ostatnia udzielała obfitej pomocy aprowizacyjnej. W równej mierze pomyślano też o całej ludności Lwowa, dbając o zaopatrzenie jej (zwłaszcza w 2-giej połowie marca 1919) w żywność.

W tym właśnie czasie „Zjednoczony Komitet pomocy dla polskiej ludności Lwowa i kresów wschodnich" skomunikował się z „Polskim Białym Krzyżem" w Warszawie i po wstępnem porozumieniu się otrzymał z Warszawy następujące pismo: „Zarząd Naczelny Polskiego Białego Krzyża niniejszem poleca Zjednocz. Komitetowi pomocy dla pol. ludności Lwowa i kresów wschodnich założenie Polskiego Białego Krzyża na terenie Lwowa". Na mocy tego pisma, noszącego datę 29. marca 1919, lwowski „Zjedn. Komitet" wszedł w skład Tow. „Białego Krzyża", a zarazem w stadyum prac przygotowawczych do energicznej akcyi.

Dnia 15. kwietnia 1919 roku — odbyło się walne, konstytuujące zebranie, na którem wybrano Zarząd okręgowy. Na czele lwowskiego „Białego Krzyża", (którego okręg sięga od Rzeszowa na wschód, obejmując całą Galicyę wschodnią, a obecnie ostatnią jego stacyą jest Kamieniec Podolski), stanął jako prezes Zarządu okręgowego prof. Lesław Jaworski, któremu równocześnie pozostało w ręku kierownictwo „Zjednoczonego Komitetu" i w szczególności „Komitetu akcyi na rzecz uczniów żołnierzy i ich rodzin", zastępczynią prezesa wybrana została p. majorowa Zofia Kamińska, sekretarzem dr. Stefan Kaczyński, skarbnikiem zaś p. Zygmunt Gubrynowicz.

St. Rayski

Echa rabunków ruskich w Woli Dobrostańskiej.

(Rewizyycye w zakładach wodociągowych. — Rabunkowy napad na magazyn owsa. — „Strij złodiji..." — Gmina lwowska poniosła 52 tysiące szkody. — Denuncyacye przez władzami ruskimi. — Rozprawa.)

Lwów, 7. kwietnia.

(rs) Wczoraj zasiedli na ławie oskarżonych w tutejszym sądzie okręgowym karnym przy ul. Batorego. Józef Cmok, postrach-analfabeta, lat 18, Jan Dańczyszyn, rolnik-analfabeta, lat 32, i Iwan Tycki, rolnik lat 17, wszyscy narodowości ruskiej, z Woli Dobrostańskiej.

Akt oskarżenia zarzuca wszystkim wymienionym współudział w rabunkach, dokononych przez „armię" ukraińską w czasach inwazyi we wschodniej Małopolsce. Szczegółowo sprawa ta przedstawia się następująco:

W drugiej połowie miesiąca stycznia roku 1919 przybyła do zakładów wodociągowych w Woli Dobrostańskiej patrol ukraiński i zaczęła natychmiast masowe rekwizycye. Zaraz na wstępie zrabowano kilkaset kg. żyta z magazynów, prócz tego zaś wiele przedmiotów użytku domowego, a mianowicie widelce, noże i naczynia kuchenne. Dopiero na wiadomość o zbliżaniu się wojska polskiego rabusie uciekli, zabierając zdobycz ze sobą.

Ponownego rabunku dopuścił się „heroje" dnia 27. stycznia 1919. Maszyniście p. Misiewiczowi rozkazał wówczas komendant bandy wydać klucze od magazynu owsa. W ślad za Misiewiczem poszedł jeden z żołnierzy, któremu herszt szajki wskazał: „Strilui złodija, jakby chotiw wtikaty!..." Gdy Misiewicz magazyn otworzył, zaczął się masowy rabunek owsa. Misiewicza zatrzymano pod strażą, mieszkanie zaś jego splądrowano.

Skutkiem rabunków tych gmina m. Lwowa poniosła 52,300 kor. szkody a p. Misiewicz przeszło 10,000 kor.

Oskarżeni z bronią w ręku brali udział w tych rabunkach.

Pozatem ofiarą rabunków tych padł Markus Zwirn w Kustynu, Stanisław Figura, Piotr Chmielewski w Woli Dobrostańskiej oraz Jakób Czerwonka z Wielopola.

Cmok obwiniony jest ponadto o fałszywe denuncyacye Polaków przed władzami ukraińskiemi.

Na rozprawie wczorajszej obwinieni do zarzuconych im czynów naturalnie nie przyznali się, jednak świadkowie i poszkodowani poznali zbrodniarzy.

Przewodniczy rozprawie r. Dworzak, oskarża prok. Pakiłkowski, bronią oskarżonych dr. M. Buber, dr. Piński i dr. Stahl. Do rozprawy powołano kilkunastu świadków.

* * *

Drugi dzień rozprawy.

WYROK.

Lwów, 8. kwietnia.

(rs) W dniu wczorajszym rozprawa przeciw uczestnikom rabunków w Woli Dobrostańskiej toczyła się w dalszym ciągu i zakończyła się — po przesłuchaniu całego szeregu świadków — popołudniu.

Po dłuższej naradzie trybunał wydał wyrok, na mocy którego Józef Cmok skazany został na dwa lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami, Jan Dańczyszyn również na 2 lata ciężkiego więzienia trzeci zaś obwiniony Iwan Tycki został dla braku dowodów winy uwolniony od kary.

Cmok wyroku nie przyjął, a opiekun jego zgłosił zażalenie nieważności. Dańczyszyn zastrzegł sobie trzy dni do namysłu.

Uzbrojone bandy czeskie hulają.

Z Cieszyna donoszą: Wydalanie górników polskich w Zagłębiu trwa w dalszym ciągu. Dnia 1. bm. wypowiedziano pracę i pobór żywności Franciszkowi Dudzie na szybie Łazach gdzie nowym kierownikiem jest inżynier Holan. Duda pracował na szybie przez 9 lat bez przerwy, a wypowiedzenie nastąpiło bez podania powodów, przewidzianych w ustawie, więc bezprawnie. W Michałkowicach w nocy z 1. na 2. bm. uzbrojona banda czeska napadła na mieszkanie Izydora Papugi grożąc mu zabiciem jeśli natychmiast nie opuści gminy i nie przeniesie się do Polski. Papuga wobec gróźb wyjechał do Cieszyna. Jest on przynależny do Galicyi ale od lat 18 mieszkał w Michałowicach.

* * *

Dnia 31. marca zamordowana została na terytoryum czadeckiem przez graniczną straż czeską 17 letnia Anna Rudka, córka górnika pracującego w Karwinie. Morderstwa dokonano między Skoliszem i Sierpinowcem. Ofiarę pogrzebano w Czarnem bez obdukcyi zwłok. Ponieważ wypadek przed stawia się tajemniczo, ludność domaga się wydania zwłok i przeprowadzenia obdukcyi, zwłaszcza że krążą pogłoski, iż ofiarę pokłuto bagnetami. Buty które wydano ojcu są podbijane podkowami, coby świadczyło, że ofiara została zamordowana po wojnie.

* * *

W nocy z 2. na 3. bm. banda czeska pod wodzą Ferdynanda Gawełczyka i brata jego Edwarda napadła na dom górnika polskiego Szkuty: w domu byli tylko rodzice Szkuty. Poczęto strzelać do okien, a Edward Gawełczyk demolował okna chcąc się dostać do wnętrza. Ferdynand Gawełczyk został postrzelony jednak przez Czechów ponieważ ze strony polskiej wogóle nie strzelano. Nadeszła żandarmerya polska, która nie robiła użytku z broni, gdyż Czesi cofnęli się a pozostał tylko Edward Gawełczyk, który nie zdołał zbiedz. Postrzelonego Ferdynanda Czesi zabrali ze sobą. Edwarda G. żandarmerya ostawiła do sądu we Frysztadzie, a następnie do Karwiny gdzie go jednak wypuszczono na wolność. Fakt uwolnienia bandyty czeskiego wywołał wielkie rozgoryczenie wśród ludności polskiej.

20-stu ułanów przed sądem.

Lwów, 8. kwietnia.

(rs) Wczoraj toczyła się w sądzie DOG. przy ul. Zamarstynowskiej — w dalszym ciągu rozprawa przeciw 20 ułanom 14. pułku, oskarżonym o współudział w zabiciu żandarma we wsi Mosty Wielkie.

Rano przesłuchiwano w dalszym ciągu obwinionych, z których żaden nie przyznaje się do winy. Ułani ci pozostają w więzieniu już od 5 miesięcy. Czterech z nich zbiegło, jeden zaś zmarł on. niedawno w szpitalu.

Popołudniu zaczęto przesłuchiwać świadków. Rozprawa toczy się w dalszym ciągu i potrwa prawdopodobnie do końca bieżącego tygodnia.

Galicyjska armia czerwona.

(st.) „Halicyki Komunist" donosi, że tow. Porajko mianowany został tymczasowym szefem spraw politycznych, a tow. Sołodub, zastępcą komendanta wojennego armii galicyjsko - sowieckiej. Obaj wraz z członkiem „Rewkojenrady" (Rewol. jener. Rady) wyjeżdżają do oddziałów galicyjskich. Tow. Mychajlik zostaje jeszcze w Kijowie, gdzie zorganizuje polityczną stronę galic. oddziałów.

Sowiecki rząd Ukrainy.

(st.) „Perełom" podaje następujący skład rządu sowieckiej Ukrainy: przewodniczący Centr. Komitetu wykonawczego Petrowskyj, prezes Rady narodnych komisarzy: Rakowskij, sprawy ziemskie: Manuilskyj, oświata: Hrinkoła, aprowizacya: Wołodymirow, sądownictwo: Tyłeckij, opieka społeczna: Paderine(?), zdrowie: Kosta, delegat wyższej rady narodowego gospodarstwa: Czubow, bez teki: Zamlińskij.

Ukraińskie pisma bolszewickie.

(st.) W „Wperedzie" czytamy, że z końcem lutego zaczął wychodzić w Bałcie dwa razy tygodniowo „Perełom", organ czerwonego ukraińsko - galicyjskiego wojska. W Bałcie jest wydawany też drugi organ bolszewickich wojsk galicyjskich: „Strilećka Wistka". W Winnicy wychodzi „Czerwony Strilec" i „Komunist Prikarpatia", również pisma bolszewicko - galicyjskiego wojska. W Kijowie wreszcie okazuje się „Naddnistrjańskij Komunist", organ Krajowego Komitetu Ukr. Komunist. partyj (borot'bistów) Naddnistrzańszczyzny.

Niemcy wstrzymują transporty dla Górnego Śląska.

BYTOM. (PAT) 6 bm. W Wielki Czwartek przybył na stacyę kolejową Byczyna transport żywności z Poznania, przeznaczony dla Górnego Śląska. W transpircie tym był między innymi jęczmień na zasiewy. — Transport był zatrzymany w drodze przez urzędy niemieckie. Na skutek interpelacyi polskiego komisaryatu plebiscytowego zażądał pułkownik francuski, urzędujący w Kluczborku wyjaśnień od odpowiednich urzędów niemieckich. Wyjaśnienia te brzmiały następująco: Nie możemy transportu przepuścić, gdyż nie mamy instrukcyi z Berlina. Dzięki ingerencyi władz okupacyjnych transport skierowano dalej, urzędnikowi zaś, który w tym wypadku zawinił, polecono natychmiast opuścić teren plebiscytowy.

Ofenzywa bolszewicka na Polesiu.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat z 7 bm. **Na Podolu i Polesiu** ożywiona obustronna działalność wywiadowcza. **Ataki nieprzyjacielskie na Polesiu przybrały rozmiary dużej i starannie przygotowanej i wielkiemi siłami prowadzonej ofenzywy. Na szczupły odcinek między Berezyną i Prypecią wprowadzili bolszewicy dwie nowe dywizye piechoty. Dowództwo dobrane szczególnie starannie. Pomimo wszystkich tych wysiłków, dotychczasowe ataki nieprzyjaciela zostały w zupełności odparte.** Wzdłuż Berezyny i Dźwiny spokój. **Kuliński.**

Bogowie wojny.

FOCH I LUDENDORFF.

(x) „Bitwa cesarska" mówiono w Niemczech o ofenzywie rozpoczętej 21. marca 1918; „bitwa Ludendorffa" należałoby raczej powiedzieć. Zaakceptowana przez cesarza, ostatnia ta ofenzywa była żądana i drobiazgowo przygotowana przez osobistość tajemniczą, która po „wynalezieniu" Hindenburga, zręcznie ukryta w cieniu tego opasłego i twardego żołnierza, była od dwóch lat istotnym panem Niemiec.

Jakim sposobem, wskutek zbiegu jakich okoliczności mógł się spełnić ten fakt nadzwyczajny? Jak sobie wytłómaczyć, że cesarz, kronprinz, kanclerze, cała główna kwatera wojenna i sztab generalny oraz Hindenburg zrezygnowali kolejno ze swej władzy w ręce zwykłego kwatermistrza? Jak cała wola wojny niemieckiej, szalony wysiłek narodu, skoncentrowały się wreszcie w duszy zagadkowej i twardej tego syna małego kupczyka z Poznania.

Popatrzmy na jego portrety, szczególnie na koterfekt pendzla Karola Bauera, tak mówiący, zda się, krzyczący niejako prawdę głęboką. Nigdy być może, twarz nie była bardziej kłamliwym obrazem natury moralnej, którą odbija. Czoło szerokie i potężne, będące ogniskiem pierwszorzędnej inteligencyi, inteligencyi jasnej i organizatorskiej. Pod brwiami skupionemi, zarysowanemi w wyraźny łuk, oczy dziwnie przenikliwe, nakazujące i twarde, z odcieniem zimnego okrucieństwa: odrazu widać tu człowieka, nawykłego do rozkazywania i dla którego życie ludzkie niema znaczenia. Nos prosty i duży, wargi wąskie i zacięte, broda kwadratowa i wyniosła świadczą wyraźnie o pewności siebie, o pysze bezmiernej i zarozumiałości, które trudno wyrazić słowami. Dusza niepohamowana, potęga i brutalność — tak określić można jedynie wrażenie wzrokowe, jakie się odbiera, patrząc na jego portrety. Niema w nich nic z tego wyrazu ludzkości, jakby rozlanego na twarzy wielkich wodzów francuskich: Joffre'a, Castelnau'a Peetain'a i Foch'a. — Tamten bowiem pochodzi z linii Blücherów i Bismarków, których tak uwielbia: jest to czysty typ Prusaka.

A to, co wiemy o tym człowieku, nie przeczy bynajmniej pierwszemu wrażeniu. Bezmierna duma i ambicya pożerają wszystko, bezgraniczna, napoleońska prawie; — zdolniejsza do rozumienia niż do odgadywania, do przystosowania się do rzeczywistości materyalnych niż do przejrzenia intuicyą subtelnych rzeczywistości moralnych, do poruszania się w abstrakcyi, niż do adaptacyi bezstronnej do warunków zmiennych i wciąż się zmieniających w naturze i w życiu; dalej: wola uparta, zacięta, twarda, — obca wszelkim skrupułom i wahaniom sumienia, wola, która nie zna prawa, a raczej zna tylko jedno: powodzenie, wola fanatystyczna i bez podstaw moralnych osobistych, kapitulująca więc dość szybko przed wolą wyższą, potężniejszą; patryotyzm sujowy, mistyczny prawie, przepojony od lat wczesnych dogmatami pangermanizmu i przejęty niemi do „krwi i kości"; znaczne zdolności militarne, metodycznie rozwijane nauką; dziwna, czysto niemiecka mieszanina zuchwałości i umiejętności udawania, — brutalności i chytrości; temperament nieokiełznany gracza i awanturnika; wielka moc bez szlachetności, bez moralności, bez delikatności i bez uroku, której niemiecka szorstkość i brutalność musi odpychać sympatye. Ogółem, jeden z tych ludzi złożonych i silnych, którzy, o ile okoliczności są pomyślne, a los nie zdradzi, rodzą się, by urabiać i zmieniać historyę.

Przemija jednak dni para i naprzeciw tego wodza, tego boga wojny staje drugi, by zagrać o stawkę najwyższą.

* * *

Głowa potężna, jakby rzeźbiona w bukszpanie pirenejskim, szlachetnie osadzona na szerokich barkach, uderzająca uduchowioną energią; ruchy żywe, mówiące dużo, — wyraziste; nogi krótkie, wygięte wskutek ciągłej jazdy konnej, kołyszące się bez przerwy: oto Foch. Pierwsze wrażenie bywa trochę szorstkie, ale bardzo prędko spostrzegamy, że te maniery szorstkie są tylko lekką przykrywką, z pod której przegląda wielka i subtelna dobroć. To czoło wysokie i szerokie, które przemyślało tyle innych wojen, również myślało o tej jest zarysowane niezwykle szlachetnie; kłóci się z dolną częścią twarzy, twardą, silnie rozwiniętą, nakazującą. Pod ładnym siwym wąsem usta o wyrazie wiecznie zmiennym gryzą zawsze cygaro. Wzrok przenikliwy, jasny i badawczy czasem zdaje się przerywać jak ostrze stalowe, często coś rozjaśnia się żartobliwą jowialnością francuską. Z olnego wydymania się, żadnej próżności: niezwykła prostota zachowania się i zwyczajów. Mało słów zbytecznych: sposób mówienia krótki, urywany, nerwowy, jasny, gardzący „krasomówswem", pełny określeń jasnych i suggestywnych, obrazów żywych i przystępnych, podkreślanych i uzupełnianych mimiką silną, miejącą niezwykłą siłę przekonywania. Jednem słowem, osobistość oryginalna, bardzo różnolita, w której stopiły się rozmaite kontrasty, w ogniu wewnętrznym woli gorącej, oczyszczonej, podtrzymywanej niezłomnym patryotyzmem i wiarą.

„Rzeczywistością pola bitwy, powiedział, jest to, że się go nie studyuje: robi się to, co się wie. Dlatego też, aby módz cośkolwiek, należy wiedzieć dużo i dobrze". Poparł to przykładem. Umie on i wie dużo i dobrze, dlatego, że się uczył wiele i dobrze, czytał dużo i we wszystkich jego rozporządzeniach i rozkazach przebija się potężna kultura, przelewająca się poza brzegi prostej wiedzy wojskowej. Zawczasu już zajmował się „derzucaniem do swego umysłu wszystkiego tego, co można zaczerpnąć z innych umysłów", a w specyalności swojej zna wszystko, czego uczą księgi. Nie zadowolnił się przyswajaniem bibliotek; inteligencyi jego bardzo francuska, mocna i fineryjna zarazem, żywa i czynna, opracowywała materyały, zaczerpnięte od innych, wyciągając z nich jasną i silną „doktrynę".

Doktrynę swoją przedstawił Foch w dwóch poważnych tomach. Ale przed rokiem 1914 brakowało jej autorytetu, jaki nadać może jedynie doświadczenie. Wojna przyniosła to najwyższe poświęcenie. Umysł bardzo giętki, umiejący bezstronnie patrzeć na fakty i osądzać je, zdolny do przewidywania i intuicyi, wierzący instynktem niejako w „jasnowidzenie pola bitwy" dał siebie z łatwością urobić wojnie. Jeżeli nawet popełnił jakie błędy, posłużyły mu one za naukę. A ponieważ obdarzony jest bujną wyobraźnią, ponieważ zachował nienaruszoną rzecz dość rzadką między mólami książkowymi, tj. dar decyzyi intelektualnej i potrzebę dotarcia zawsze do sedna zagadnienia — „o co tu chodzi" — jest jego znanem powiedzeniem. W roku 1918 znalazł się doskonale przygotowany z natury przez naukę i przez życie, by prędko rozstrzygać liczne problemy myślowe, jakie mu najwyższe kierownictwo operacyi wojennych narzucało z dnia na dzień.

Wreszcie, należy on do tych, którzy nie poprzestają na rozwiązywaniu sprawy samą

JESZCZE TYLKO DZIŚ 8 I JUTRO 9 kwietnia br.
wyświetlają MARYSIENKA I KOPERNIK
sensacyjny, najwspan. film atutowy wytwórni włoskiej Cines, awanturniczy dramat w 6 akt. p. t.
TAJEMNICE RZYMU 8682
W pociągu błyskawicznym RZYM - PARYŻ.
Najsilniejszy człowiek świata. Najzwinniejszy ośmioletni bohater. Zdumiewającej tresury pies.

tylko inteligencya: on wie i wierzy, że racya rozumu“ muszą nieraz ustąpić przed „racyą serca“. „Wojna jest wydzieraniem się siły moralnej: bitwa — walką dwóch energii; zwycięstwo — wyższością moralną zwycięzcy, a depresyą moralną zwyciężonego“. W tych słowach dał Poincare definicyę całej doktryny Foch'a. I te właśnie zasady starał się marszałek przelać w duszę każdego żołnierza armii sprzymierzonych. Jego żywotność, — dzielność, gorliwość, wiara niezwyciężona wywołały u nich cuda wytrzymałości i zdecydowania. Gdzieś mówi on o „naturach wyższych, chciwych odpowiedzialności“ i sam jest właśnie taką naturą. W duszy tej mocnej i bogatej, doskonale zrównoważonej, jeżeli jakiś rys przeważa, będzie to rys woli — woli ożywiającej i ożywiającej wszystko, odważnej, potężnej, zaraźliwej dla innych. Foch jest przedewszystkiem — jak powiada o nim drugi wódz, Petain — „zbiornikiem bezprzykładnej energii“.

NADESŁANE.

LEKARZ CHORÓB JAMY USTNEJ
Dr. HENRYK BERGER
przyjmuje w swoim Zakładzie ul. Legionów 7.
Wszelkie roboty i zabiegi w zakres dentystyki wchodzące. 8305

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że
w 1-rzędn. Szkole tańców Henr. Brysiowej
przy ul. Rutowskiego 23
rozpoczyna się KURS TAŃCÓW
Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelaryi Rynek 3, II piętro. 5044

Po powrocie z zagranicy
przywiozłam ze sobą ostatnie
nowości na sezon wiosenny i letni
(Oryginalne Modele szwajcarskie i wiedeńskie
Fanny Brodek-Spergiowa
ul. Jagiellońska 19 I piętro S. obok 1 p. 7453

KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ!
NIECH PALI TYLKO
TUTNI i BIBUŁKI CYGARETOWE
„NIL“
4078

„APOLLO“
Od dziś świetna gwiazda filmowa, bohaterka arcydzieła „Veritas vincit“
MIA MAY
w najnowszym 5 akt. dramacie Nordisk
Hrabina żebraczka
8570

Wrzenie wśród górników w Dąbrowie Górniczej.

Groźba powszechnego strejku górników 11 kwietnia.

KRAKÓW. (Telef.) „Naprzód“ donosi z Dąbrowy Górniczej: Wczoraj rozplakatowano po kopalniach z polecenie rządu rozporządzenie, które zapowiada unormowanie przez rząd warunków pracy i płacy z powodu niemożności porozumienia między Radą przemysłowców a związkami zawodowymi górników. Rozporządzenie to przyjęte zostało przez ogół górników bardzo niechętnie. Sytuacya była groźna, bo górnicy chcieli natychmiast rozpocząć strajk.

Komitety kopalniane odniosły się do ubywającego w Warszawie posła Żuławskiego, by wezwał Radę ministrów do natychmiastowego cofnięcia rozporządzenia i ustalenia warunków pracy i płacy w myśl żądań robotników. Jeżeli do 11 kwietnia nie przyjdzie do zbiorowej umowy, konferencya górników zwróci się do zarządu związków zawodowych o proklamowanie w tym dniu powszechnego strajku górników w całej Polsce. „Naprzód“ donosi dalej, że poseł Żuławski nawiązał już nowe rokowania z prez. ministrem Skulskim, który oświadczył, że chce doprowadzić do umowy, a ogłoszone przez rząd zarządzenie jest tylko tymczasowem. — Do Warszawy wyjechali delegaci górników z Dąbrowy.

Pząd sowietów dąży do zwłoki.

WARSZAWA. (Telef.) W kołach politycznych słychać, że odmowne stanowisko rządu sowietów co do Borysowa, jako miejsca rokowań, ma tylko na celu uzyskanie zwłoki, albowiem **przewódcy bolszewików chcą za wszelką cenę odwlec rozpoczęcie rokowań z Polską aż do zakończenia konferencyi socyalistów z państw, powstałych na gruzach caratu.** Konferencya ta rozpocznie się właśnie w Rewlu. Postanowienia jej będą miały nadzwyczajną doniosłość dla przyszłych losów Rosyi sowieckiej, albowiem ma tam zapaść uchwała, czy socyaliści z tych krajów przyłączą się do obozu komunistów.

Rokowania bolszewików z Litwą i Łotwą.

WARSZAWA. (Telef.) Rząd bolszewicki zaproponował rządowi litewskiemu podjęcie rokowań pokojowych w dniu 15 bm. Jako miejsce rokowań zaproponowano Moskwę. W ten sposób w obecnej stolicy rządu sowietów rozpoczną się już w najbliższych dniach rokowania pokojowe Litwy i Łotwy z bolszewikami.

Wyrok śmierci na bandytę.

KRAKÓW. (Telef.) Wczoraj sąd doraźny skazał bandytę Antoniego Jaworskiego na śmierć przez rozstrzelanie za napad na kupca Kuśnowskiego w ulicy Sławkowskiej i za wydarcie mu portfela. Po ogłoszeniu wyroku bandyta usiłował dokonać na sobie harakiri, w czem mu jednak przeszkodzono. Mimo, że udawał następnie chorego, zaniesiono go na miejsce egzekucyi i dokonano wyroku. Jest to już 29 wyrok śmierci, wydany przez sądy doraźne w Krakowie na bandytów.

Schwytanie przemytnika koron

KRAKÓW. (Telef.) Wczoraj aresztowano na granicy polsko - czeskiej niejakiego Mehlera, który zajmował się przemycaniem do Polski niestemplowanych banknotów austryackich. Zabrano mu 240.000 koron.

Fałszerze pieniędzy.

WARSZAWA. (Telef.) Policya tutejsza wykryła dwie fabryki, zajmujące się fałszowaniem czeskich banknotów. Jedna z nich znajdowała się w domu pod l. 7 na Nalepkach w drukarni pod firmą „Express“ a druga na ul. Świętojerskiej w drukarni Tilmana. Znaleziono większą ilość gotowych już fałszywych 100 koronówek czeskich.

Protest Cieszyńskiej Rady narodowej.

CIESZYN. (PAT) Pełna rada narodowa uchwaliła dziś przedstawić najpoważniej delegatowi rządu polskiego konieczność zaprotestowania przeciwko plebiscytowi w sposób kategoryczny, dopóki znane postulaty nie będą zapewnione, a mianowicie: 1) usunięcie żandarmeryi czeskiej i tajnych agentów czeskich, zastąpienie żandarmeryi przez milicyę o składzie narodowym odpowiadającym spisowi ludności z r. 1910; 2) wprowadzenie w urzędowanie komisyi administracyjnych, ustanowionych przez komisyę aliancką, dla gmin Dąbrowa, Orłowa, Poręba, Wierzbica, Rychwałd, Zabłocie. Czesi, którzy brali udział w gwałtach, mają być usunięci z komisyi gminnych; 3) surowe ukaranie sprawców gwałtów. W tym celu mają być utworzone sądy polsko - czeskie, pod przewodnictwem członków komisyi koalicyjnej; 4) Aby zapewnić Polakom zupełne bezpieczeństwo, należy uczynić za ewentualne gwałty odpowiedzialnym prefekta czeskiego, naczelników gmin i

czeskich komisyi plebiscytowych, jak i czeskich delegatów robotniczych. Przy pierwszym wypadku gwałtu należy wziąć od Czechów zakładników.

Bezcelowość wszelkich umów z Czechami.

CIESZYN. (PAT) Jak wiadomo 15 bm. z inicyatywy członka komisyi międzynarodowej podpisano ugodę, mocą której wszyscy górnicy wydaleni mieli być przyjęci do pracy. Czesi nie dotrzymali tej umowy i nietylko nie stworzono warunków umożliwiających wydalonym powrót do pracy, ale w czasie od 12 marca do 5 kwietnia wydalono z różnych zmian Zagłębia 81 osób, w tem 11 takich, które poprzednio były wydalone, a na wezwanie komisyi powróciły.

Wojenny komunikat łotewski.

RYGA. (PAT) Komunikat sztabu łotewskiego z dnia 3 bm. Na południe od jeziora Osweja przeciwnik po przygotowaniu ogniem działowym przeszedł znacznemi siłami do ofenzywy w trzech kierunkach, mianowicie na Kochanowice, Szechtne i Ameszne. Oddziały nasze, przeszedłszy do kontrataków, odparły na całej linii atak bolszewików.

Ameryka a sprawa Zagłębia Ruhr.

PARYŻ. (PAT) Radio. Z Waszyngtonu telegrafują, że zdaniem przewódców partyi politycznych senatu, senat wypowie się przeciwko użyciu wojsk amerykańskich w Zagłębiu Ruhr. Według doniesień nowojorskiego korespondenta „Daily Chronicle" prezydent Wilson nie jest zdania, że wysłanie wojsk niemieckich do obszaru neutralnego, stanowi naruszenie warunków traktatu wersalskiego. Zdaniem Wilsona konieczna potrzeba utrzymania pokoju i porządku daje Niemcom prawo do tego zarządzenia. Stany Zjednoczone miały powiadomić Niemcy o tem swojem stanowisku.

Protest rządu niem. przeciw okupacyi niemieckiej.

BERLIN. (PAT) B. Wolffa. Niemiecki pełnomocnik w Paryżu otrzymał polecenie wręczyć rządowi francuskiemu notę, w której jest między innemi powiedziane: Rząd niemiecki musi założyć najostrzejsze zastrzeżenie przeciwko postępowaniu armii francuskiej, w imieniu prawa, rozumu i ludzkości. — Nowy ruch w Zagłębiu Ruhr, który i teraz jeszcze nie został we Francyi względnie za granicą zrozumiany, wstrząsnąłby istnieniem republiki pod względem gospodarczym i politycznym, gdyby nie wystąpiono szybko przeciwko niemu. Rząd niemiecki nie mógł postąpić inaczej tylko jak postąpił. Dla narodu niemieckiego jest niemożliwem utrzymać w tym nieszczęsnym kraju, nawiedzonym nieszczęściami, spokój i porządek, jeżeli rząd niemiecki spotyka się na każdym kroku u swoich dotychczasowych nieprzyjaciół z nieuzasadnionemi podejrzeniami. Narodowi niemieckiemu trzeba przedewszystkiem spokoju, aby mógł zwiększyć wydatność pracy i wypełnić zobowiązania traktatu pokojowego.

Zamęt w Zagłębiu Ruhr.

BERLIN. (PAT) B. Wolffa. Pochód reichswehry w Zagłębiu Ruhr postępuje naprzód. O regularnych wojskach z Essen nie może być więcej mowy. Bandy przeciągają ulicami miasta; splądrowano sklepy z konfekcyą na podstawie t. zw. kwitów rekwizycyjnych. Ruch kolejowy ustał brak środków żywności jest wielki.

Rozbrajanie czerwonej armii niemieckiej.

WIEDEŃ. (PAT) B. K. z Berlina. Wedle doniesień dzienników, wkroczyły wczoraj w południe oddziały reichswehry bez walki do różnych przedmieść miasta Essen. Wieczorem obsadził jeden z oddziałów ratusz i wywiesił chorągiew czarno - czerwono - złotą. Przez Elbersfeld przeciągnęły w ciągu dnia długie oddziały czerwonogwardzistów, które po największej części złożyły broń. Inne oddziały rozwiązującej się armii czerwonej rozbrojono na terenie okupowanym, podczas gdy reszta walcsa się jeszcze z bronią w ręku po kraju.

Żądania niem. organizacyi robotniczych.

WIEDEŃ. (PAT) B. K. z Berlina. „Vorwärts" donosi, że organizacye robotnicze, które brały udział w strajku generalnym, zebrały się na naradę i postawiły pod adresem rządu następujące żądania: Usunięcie reichswehry z terenów neutralnych, porządek będą utrzymywały czerwone straże pod kierownictwem organizacyi robotniczych; reichswehra nie może wkroczyć na południe od Ruhr; dostawa amunicyi dla oddziałów kontrrewolucyjnych (brygada Ehrharda) ma być wstrzymana. Organizacye robotnicze żądają od rządu zajęcia stanowiska wobec tych postulatów i zastrzegają sobie dalsze kroki.

Zarządzenia francuskie w okupowanych obszarach.

PARYŻ. (PAT) Proklamacyay generała Degoutta w okupowanych obszarach zawiera szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie porządku i spokoju. Między innymi proklamacya zapowiada, że strajki nie będą tolerowane. Od godz. 9 wieczór do 5 rano nie wolno pojawiać się na ulicach. Tak samo zakazana jest komunikacya między terenami okupowanymi a resztą Niemiec.

Walki z niem. czerwonogwardzistami.

WIEDEŃ. (PAT) „Achtuhrblatt" z Bochum. Podczas wkroczenia Reichswehry do Bochum została aresztowana rada wykonawcza, którą następnie uwolnili czerwonogwardziści. W ratuszu rozegrały się walki między obywatelami a czerwonogwardzistami, przy czem zastrzelono 7 czerwonogwardzistów.

Nowy gabinet w Danii.

WIEDEŃ. (PAT) B. K. z Kopenhagi. Nowy gabinet Friesa przedstawił się wczoraj obu Izbom parlamentu. Prezydent ministrów wygłosił krótkie przemówienie, w którem oświadczył, że utworzono nowy gabinet dzięki zgodzie wszystkich stronnictw i wyraził życzenie, by nowe wybory odbyły się w najkrótszym czasie. Nowy gabinet nie ma żadnych celów politycznych.

Dług koalicyi zaciągnięty w Stanach Zjadn.

WIEDEŃ. (PAT) B. K. z Paryża 6 bm. „Intransigeam" podaje z Waszyngtonu, że dług koalicyi, zaciągnięty w Stanach Zjednoczonych, wynosi 10 miliardów dolarów. Dług ten będzie skonsolidowany, a promesy na pierwsze 3 lata będą zamienione na długoterminowe bony kasowe.

Niemiecka „robota" plebiscyt. na G. Śląsku.

BYTÓM. (PAT) Agitacya niemiecka na Górnym Śląsku przybiera z każdym dniem formy coraz bezwzględniejsze i coraz niekulturalniejsze. Jeszcze nie przebrzmiało echo bandyckiego napadu na księży w Głogowku, podczas którego zbito i skatowano do krwi członków komitetu plebiscy-

JESZCZE TYLKO 3 DNI 8, 9, 10 kwietnia br.
Kinoteatr FATAMORGANA, pl. Marjacki 10. wyświetla świetną operetkę filmową w 4. wielkich częściach p. tyt.
8715
RÓŻA ZE STAMBUŁU

nowego, a już nowe nadchodzą wiadomości o nowych bezczelnościach niemieckich. Niemcy niczego nie zaniedbują, aby sprowokować ludność polską i utrudnić działaczom naszym pracę. Ze Stoczka donoszą o zamachu bakarystycznym na organizacyę polską. Robotnicy i robotnice zostali na rozkaz budowniczego powiatowego Scheibla wydaleni za to, że zorganizowali się w zjednoczeniu zawodowem polskiem. O podobnych wypadkach donoszą także i z innych powiatów Górnego Śląska.

O stosunkach poziomie moralnym niemieckich świadczy następujący stan rzeczy:

Obecnie jest na porządku dziennym fakt, że na kolejach i kolejkach elektrycznych pojawiają się wysłannicy rozmaitych związków bakarystycznych i opowiadają jadącym, że niedawno powrócili z Polski, gdzie widzieli okropną nędzę i głód. Agitatorzy ci rozdzielają następnie między publiczność papierosy a odchodząc zbierają od ludności podpisy i przyrzeczenia, że głosować będą za Niemcami. Agitatorzy ci są to przeważnie płatni agenci związku „Freie Vereinigung“ którzy za pomocą oszczerstw i kłamstw o Polsce balamucą ludność i wyłudzają od niej podpisy, że głosować będą za Niemcami.

Depesze „Wieku Nowego“.

NOTA FRANCUSKA W SPRAWIE OKUPACYI TERYTORYÓW NIEMICKICH.

LYON. (PAT) Radio 6 bm. Millerand przesłał we wtorek rano niemieckiemu pełnomocnikowi Meyerowi następującą notę: Pismem mojem z 2 kwietnia prosiłem Pana o wyjednanie u swego rządu natychmiastowego wycofania wojsk niemieckich, które wkroczyły bezprawnie do strefy neutralnej, oznaczonej art. 42 traktatu wersalskiego Ponieważ moje żądanie zostało dotychczas bez skutku, mam zaszczyt Pana zawiadomić, że generał komenderujący armją nadreńską otrzymał polecenie okupowania miast Frankfurtu, Hamburga, Hanau, Darmstadtu i Diburga. Okupacya ta będzie zniesiona niezwłocznie po opuszczeniu stref neutralnych przez wojska niemieckie. Proszę przyjąć zapewnienia mego wysokiego poważania.

NA PRAWYM BRZEGU RENU ZGROMADZILI NIEMCY 100.000 ARMIĘ.

PARYŻ. (PAT) Radio. Urzędowe komunikaty o konieczności okupacyi wskazują na to, że rząd niemiecki mimo upomnień ze strony Francyi naruszył zasadnicze artykuły traktatu pokojowego, wprowadzając do strefy neutralnej wojska, nie będąc do tego z żadnej strony upoważnionym. Sama tylko dywizya, która maszeruje w kierunku Essen i Mühlheim, składa się z 14 batalionów, 4 szwadronów i 13 bateryj, razem przeszło 20.000 ludzi. Do tego trzeba dodać wojska, które zajęły już Diburg i Rünwert, oraz przeszło 30.000 ludzi, którzy stosownie do noty z 9 czerwca 1919 byli upoważnieni do wykonania służby policyjnej w strefie neutralnej. Razem można liczyć 100.000 regularnych żołnierzy niemieckich, operujących na prawym brzegu Renu w okolicy, co do której autorowie traktatu wersalskiego zaznaczyli wyraźnie, że armia niemiecka nie ma prawa tam wejść. Sytuacyi takiej Francya tembardziej nie mogła tolerować ile że według informacyi rządu francusk. okupacya Zagłębia Ruhr przez Niemcy była jedną z głównych wytycznych zamachu stanu Kappa i Lüttwitza. Siły niemieckie w tamtych stronach są nieproporcyonalne w stosunku do zadania, które rzekomo miały spełnić, a które zredukowało się do rozpędzenia kilku band, korzystających z zamieszania i rabujących. Naprzeciw tej 100.000 armii nie ma więcej, jak 10.000 spartakowców źle uzbrojonych. Wreszcie postępowanie reichswehry w tym obszarze jest osobliwe. Jeńcy są natychmiast rozstrzeliwani, miasta bombarduje artylerya ciężka i to bez żadnej potrzeby. Rząd francuski miał pod stawę uznać, że taka ofenzywa w wielkim stylu była w zupełnej dysproporcyi do potrzeb chwili i dlatego musiała zapewnić sobie potrzebne gwarancye.

FRANCYA ZDECYDOWANA JEST ZAPEWNIĆ TRAKTATOWI WERSALSKIEMU AUTORYTET.

PARYŻ. (PAT) Havas. Wkroczenie wojsk francuskich wywołało w Berlinie tem większe wrażenie, ileże się tego nie spodziewano. Niemcy widzą teraz, że Francya jest zdecydowana zapewnić traktatowi wersalskiemu autorytet. Stanowisko Millerand'a we Francyi spotyka się z jednomyślnem uznaniem. Gdyby Francya ścierpiała naruszenie zasadniczych postanowień traktatu pokojowego, wówczas zrezygnowałaby z gwarancyj i odszkodowań, do których ma prawo i które są nieodzowne.

ROZRUCHY W IRLANDYI

WIEDEŃ. (PAT) B. K. z Londynu. W sobotę w nocy sinnfeinerzy podpalili albo wysadzili w powietrze w Irlandyi 33 koszar policyjnych.

Rzym a przyszła Ukraina.

(st) „Gazeta Warszawska“ pomieszcza wywiad korespondent paryskiego z hr. Michałem Tyszkiewiczem znanym posłem ukraińskim przy Watykanie. Twierdzi on, że Kuryat, papież i kard. Gasparri odnoszą się bardzo przychylnie do Ukrainy i jej sprawy i że polecono biskupom, aby sprawę ukraińską popierali. Hr. Tyszkiewicz, sądzi, że przyszła Ukraina będzie państwem złożonem z tem, odebranych Rosyi, z stolicą w Kijowie. Co do Galicyi Wschodniej i Chełmszczyzny, to rząd ukraiński ogłosił już swoje desinteressement, na tem stanowisku stoi ataman Petlura i jego politycy. Sprawa Galicyi wschodniej obchodzi tylko tamtejszych Ukraińców. Co do polityki zew. Ukrainy, to o unii Ukrainy z Polską niema mowy, chyba co najwyżej o sojuszu polsko-ukraińskim.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

ROLA OBRONNA ZAMKÓW KRESOWYCH POLSKICH (BRODY-DUBNO-ZBARAŻ)“ Pod tym tytułem wygłosi bardzo interesujący i aktualny wykład z przeźroczami dyr. Archiw. miejsk. dr. Aleksander Czołowski, wybitny znawca historyi naszych grodów obronnych w sobotę dnia 10. bm. o godz. 7 wieczór wsali M. Muzeum Przemysł. Odczyt odbędzie się staraniem Tow. Opieki nad zabytkami sztuki i kultury — jako pierwszy z serji pt. „Zamki kresowe polskie“.

ARTYSTA W SŁUŻBIE CELÓW NARODOWYCH. Na dowcipny i praktyczny pomysł wpadł ulubieniec bywalców „Czwórki“, Romuald Gierasiński, zbierając podczas przedstawienia jako ofiarę obfite składki na „flotę polską“.

Rozbawioną publiczność nie szczędziła ofiar składając chętnie daninę na godziwy cel.

Wczorajszy plon p. Gierasińskiego wynosi 206 mk i 90 koron, dziś i następnych dni liczyć należy na dalsze obfitsze ofiary.

Pieniądze zebrane p. Gierasiński złożył w Administracyi naszego pisma.

PUŁKOWNIK SIKORSKI GENERAŁEM. Wedle wiadomości z Warszawy, pułk. Władysław Sikorski, dowódca frontu poleskiego, tak bardzo zasłużony w obronie Lwowa i b. Galicyi wschodniej oraz w ostatnich zwycięskich walkach na odcinku Mozyrza — mianowany został generałem W. P.

Uprawa liści tytoniowych.

Generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego w Warszawie zarządziła reskryptem z dnia 16 lutego 1920 L. 1914/20/IV, że uprawa tytoniu w bieżącym roku jest dozwolona w Małopolsce w następujących powiatach politycznych: Trembowla, Skałat, Czortków, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki, Buczacz, Rohatyn, Stanisławów; Tłumacz, Horodenka, Kołomyja, Śniatyn i Kossów.

Mieszkańcy gmin położonych w tych powiatach, mający chęć uprawiać w bieżącym roku rośliny tytoniowe, winni w celu otrzymania urzędowego zezwolenia (licencyi) — zgłosić swój zamiar **najpóźniej do końca kwietnia 1920 r.** w dotyczącym Urzędzie wydziału liści tytoniowych względnie w najbliższym Oddziale kontroli skarbowej, gdzie otrzymają bliższe informacye.

Uprawa tytoniu poza obrębem powiatów politycznych wyżej wymienionych jest zakazaną i podlega karze w myśl skarbowej ustawy karnej.

ZAPISKI.

JULIUSZOWA ALBINOWSKA. „Tanie obiady bezmięsne“. Wydanie drugie. Nakładem Księgarni Akademickiej we Lwowie.

Znana i ceniona autorka wielu książek z zakresu gospodarstwa domowego p. Juliuszowa Albinowska napisała także bardzo aktualną teraz książkę, którą na te czasy ogólnej drożyzny „mięsnej“ gorąco polecić możemy. W książce p. Albinowskiej „Tanie obiady bez mięsne“ podane są recepty na sporządzenie obiadów, zastosowanych do każdej pory roku i możliwości otrzymania potrzebnych jarzyn. Wykład sztuki kulinarnej podany przez p. Albinowską jest tak skonstruowany, że wyklucza wszelką pomyłkę. Rozmaitość potraw jest tu nadzwyczajna. Uwzględniła też autorka porę wielkopostną, podając na ten okres czasu recepty obiadów naprawdę postnych i smacznych. Nasze gosposie dbające o to, aby jej domownicy jadali obficie, smacznie i stosunkowo niedrogo, wdzięczni będą p. Albinowskiej ze tę jej książkę.

K.

Kronika bieżąca.

Dziś Dyonizego
Jutro Maryi.
Pojutrze Ezechiela.
Wschód słońca o g. 5·24. Zachód o g. 6·40.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO: We czwartek 8 kwietnia poraz 5 „Saul Król“, dramat w 5 aktach Edwina Jędrkiewicza.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWÓRKA“ (ul. Rejtana 3). PROGRAM XVIII od środy 7 kwietnia codziennie o godz. 7·30 wiecz.

Anda Kitschman w swoim repertuarze, Mila Kamińska, baletnica Teatru Wielkiego w Warszawie Paulina Noskowska, piosenki liryczne, Romuald Gierasteński jako „Dziadek“, Marek Windheim w swoim repertuarze, „Lwowianka“ duet Andy Kitschman (p. Noskowska i W. Wasołowski), „Mańs i Monyc“ operetka J. Boczkowskiego (A. Kitschman, R. Gierasteński, Z. Orwicz, M. Turkowski, M. Windheim).

Kasa dzienna od 9 do 1 i od 3 do 5 w G. Seyfarthu (Akademicka 6), kasa wieczorna od godz. 5 wiecz. 6212

(rs) **POMNIK DLA ORLĄT.** W sali posiedzeń magistratu odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu budowy pomnika Orląt na politechnice. Zebranie zagaił prof. Jurasz, poczem w dyskusyi zabierali głos pp. Zientkiewski i prof. Piniński. Prof. Piniński odczytał także odezwę odpowiednią, która po umieszczeniu na niej podpisów wybitnych osobistości zostanie wydrukowana i rozesłana po kraju. Celem przysporzenia komitetowi funduszów p. Wolkowicka przyjęła na siebie obowiązek uproszenia p. Korolowicz-Waydowej, która wyjeżdża do Ameryki, by zajęła się zbieraniem funduszu dla komitetu wśród Polonii amerykańskiej. Dotychczasowa kwota, którą komitet rozporządza, wynosząca 50.000 koron, nie wystarcza na rozpoczęcie budowy pomnika. Dnia 6. czerwca odbędzie się we Lwowie zbiórka na rzecz budowy pomnika „Orląt“.

POLSKI KOMITET „DZIECI NA WIEŚ“ (Sekcya wysyłki młodzieży od morze) zawiadamia, że zgromadzenie „Koła Panien“ byłych uczennic wydziałowej żeńskiej im. św. Maryi Magdaleny odbędzie się dnia 8. kwietnia br. (czwartek) o godz. 6 popoł. Zgromadzenie „Stowarzyszenia matek“ tejże szkoły odbędzie się 9. kwietnia br. (piątek) o godz. 6 popoł. w auli szkolnej. Ze względu na ważność spraw uprasza się o niezawodne przybycie.

O PRZYSZŁOŚĆ MUZYKI W POLSCE. Pogadanka p. Stan. Niewiadomskiego na powyższy temat odbędzie się w Paryżu i Kole lit. art. dziś we czwartek o godz. 7 wieczorem.

(st) **ZGON RECLAMA.** Z Lipska donoszą, że zmarł tam w 80 r. życia Reclam, głośny wydawca i założyciel niemieckiej „biblioteki uniwersalnej“, w której wychodziły arcydzieła literatury światowej, między innemi także polskie utwory poetyckie i prawnicze.

(st) **ŚMIERĆ hr. HUTEN CZAPSKIEGO.** Znany dobrze w Warszawie, komisarz pruski z czasów okupacyi, hr. Hutten Czapski, z znanego polskiego rodu pochodzący, zmarł onegdaj w Berlinie.

(st) **POSEŁ NIEMIECKI W WARSZAWIE.** Niebawem zjedzie do stolicy Polski reprezentant oficyalny Niemiec Bawarczyk hr. Oberndorf, b. poseł niemiecki w Chrystyanii i Sofii. Równocześnie powstanie i konsulat niemiecki w Warszawie.

Z TOWARZYSTWA MICKIEWICZOWSKIEGO im. naukowe posiedzenie „Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza“ odbędzie się w sobotę 10. kwietnia br. o godzinie 6 wieczorem, w X sali Uniwersytetu. Porządek dzienny: Dyskusya nad odczytem prof. dra Bruchnalskiego „O potrzebach uniejętności literatury polskiej“ i odczyt prof. dra Eugeniusza Kucharskiego: „Źródła niektórych pomysłów i wątków inedrowskich“. Po odczycie Walne Zgromadzenie członków Twa, które w razie braku kompletu o godz. 7, odbędzie się o godz. wpół do 8, bez względu na komplet.

SPROSTOWANIE. Do odpowiedzi rządu polskiego na ostatnią notę Cziczerina, wydanej wczoraj w nocy, wkradły się następujące omyłki: 1. Początek ustępu tyczącego się gwarancyi, ma brzmieć: „Co do najdalej idących gwarancyi, dotyczących...“ a nie, jak mylnie podano „Co do dalej idących gwarancyi, dotyczących...“, 2. Początek ust. 5 w sprawie zwłoki ma brzmieć: „Wskutek zwłoki wynikłej z nienadesłania odpowiedzi“, a nie „wskutek zwłoki wynikłej z niemałania...“

KONCERT PLEBISCYTOWY pianisty Antoniego Uruskiego urządzony staraniem D. O. G. Lwów odbędzie się w sobotę 10. kwietnia br. w sali Kasyna wojskowego ul. Fredry. Część I. Fr. Chopin Nr. 6, 10, 11, 15. Ballada H-dur, Mazurka fis-moll, cis-moll, B-moll, Marsz żałobny z Sonaty i. Polone As-dur. Część druga. Bethowen Sonata Appa sonata a) Allegro assom b) Andante con Moto, c) Allegro ma non Troppe A. Uruski Romanea As-Dur. Liszt Rapordye węgierskie Nr. 4—12. Bilety wcześniej można nabyć w kasynie Połonieckiego w dzień koncertu. Od 6 wieczorem przy kasie. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem, ceny miejsc od 7 do 15 mk.

EKSPORTACYA ZWŁOK ŚP. JERZEGO GRODYŃSKIEGO, kapitana W. P., poległego w dniu 28. grudnia 1918 w walkach polsko-ukraińskich, który w czasie walk listopadowych pełnił funkcye szefa intendantury, odbędzie się w sobotę, o godz. 3 po południu z domu pogrzebowego przy ul. Kochanowskiego na dworzec kolejowy, skąd ciało zostanie przewiezione do Krakowa.

WALKA Z TYFUSEM. Jak donosi „Kuryer Polski“, w poniedziałek wieczorem wyjechał na konferencyę zwołaną w Londynie celem obmyślenia środków walki z tyfusem w Polsce kierownik ministerstwa zdrowia publicznego podsekretarz stanu dr. Chodźko.

SZKOŁA POLICYJNA W KALISZU. Jak donoszą dzienniki, odbyło się w Kaliszu otwarcie szkoły policyjnej.

UROCZYSTOŚĆ NA WYBRZEŻU W KOLIBKACH. Z Gdańska donoszą, że wczoraj po południu odbyła się uroczystość na wybrzeżu morskiem w Kolibkach, a mianowicie rzucanie w morze złotego pierścienia.

(st) **WYPUSZCZONO NA WOLNOŚĆ** w ostatnich dniach konfinowanego w Drohobyczu dra Horbaczewskiego oraz znanego adwokata z Żółkwi dra Korola.

NADZWYCZAJNY SĄD WOJSKOWY W KOWNIE skazał za udział w powstaniu z dnia 22. lutego br. siedmiu żołnierzy na karę śmierci, jednego na dożywotnie ciężkie roboty, oraz pięciu na roboty ciężkie od 3 miesięcy do 4 lat. Z pośród skazanych na karę śmierci urzęd zamienił prezydent Smetona karę na dożywotnie ciężkie roboty, 4 zaś rozstrzelano.

(żn) **NIECZYSTE SUMIENIE** ma widocznie Stefania Gorgusz, którą przytrzymał żołnierz pol. wczoraj rano w ul. Janowskiej niosącą tłumok z rzeczami. W tłumaku było 8 worków, 3 pary spodni, 3 bluzki, 2 fartuszki i koszule, a były one na pół mokre. Gorguszowa tłumaczyła, że to są jej rzeczy przywiezione skądś, a policyantowi wsunęła w rękę 200 kor., by ją tylko puścił, lecz ten wierny stróż bezpieczeństwa sprowadził ją wraz z rzeczami i pieniędzmi do policyi. G. zatrzymano w aresztach do wyjaśnienia sprawy.

(n) **WŁAMANIE DO SZKOŁY IM. ZIMOROWICZA.** W nocy z wtorku na środę włamali się nieznani sprawcy do szkoły im. Zimorowicza na górnym Łyczakowie i po rozbiciu skrzyni skradli 47 kg. ryżu, 27 kg. cukru, 34 kg. mąki i 10 puszek mleka wart. 7000 kor., które były dla dożywiania dzieci szkolnych.

— (jn) **SKORZYSTAŁ Z CUDZEGO WYPADKU.** P. Wład. Dobrowolski przechodząc onegdaj ulicą Gródecką na Kopytkowem omdlał i stracił przytomność. Gdy go ocucono spostrzegł brak swego złotego zegarka z łańcuszkiem oraz portfelu z 2000 kor. i dokumentami, które to rzeczy ktoś litościwy schował, aby mu ich nie ukradziono. Rzeczy te przepadły, a o zajściu uwiadomiona została policya.

(jar) **ONA MA TAKĄ SŁABOŚĆ...** Agent pol. Jaworski w poszukiwaniu za rzeczami kradzionemi i rabowanemi zaszedł aż do mieszkania Drapałowej na ul. Iwaliów 19. Tam znalazł taką masę bielizny, pościeli, garderoby itp., iż pełną furą tego przywiózł do policyi wraz z Drapałową. Tłumaczeniu jej iż ma „taką słabość że kupuje także rzeczy, bo to jeść nie chce“ — nie dano wiary, gdyż Schleichterowa, Orłesowa, Pordesowa i Weinstockowa poznały wśród tych rzeczy swoją własność, im zrabowaną. Wobec tego rzeczy przedstawiające wartość ćwierć miliona koron zdeponowano w policyi, wraz z ich nieprawą właścicielką.

Kochany „Wieku Nowy“!

— Masz jaki środek na to, ażeby cię pchły w łóżku nie tuczyły?

— Śpij na sofie, lis.

„MIĘDZY PARYŻEM A RZYMEM“. Dramat, jaki obecnie w tygodniu świątecznym wyświetlają dwa najwytworniejsze we Lwowie kinoteatry: Maryśeńka i Kopernik, należy do typu amerykańskich filmów. Akcya rozgrywa się tu w zawrotnem tempie i dostarcza widzom ogromnie dużo wrażeń, wzrusza, emocyonuje utrzymuje uwagę w ciągłem naprężeniu, by wreszcie w finale dać to wysokie zadowolenie otyczne, że zbrodniarzy spotkała zasłużona kara, a zwyciężyła sprawa słuszna i dobra. Reżyserya spiętrzyła rozmyślnie największe niebezpieczeństwa, jakby dla wykazania, co może i potrafi człowiek w walce z żywiołami, czy z drugim człowiekiem. Scenerya wysoce uroznaczona. W sztuce tej występuje też dwoje dzieci, a ci mali aktorzy, grający swe role z podziwu godną precyzyą i pomysłowością, wzbudzić muszą zachwyt niemały. (x)

HRABINA ŻEBARCZKA. Niedawno jeszcze zachwycała się i wzruszała publiczność lwowską arcydziełem p. t. „Veritas vincit“ w którym główną rolę tak wspaniale odtwarza Mia May. Obecnie świetna ta artystka w nowej postaci staje przed publicznością liczne zgromadzoną w „Apollo“. W dramacie p. t. „Hrabina żebraczka“ przedstawia nam Mia May dzieje młodej artystki bez majątku, która walczyć musi z losem i własną gorącą miłością, bo ukochany należy do innej. Znakomita gra artystki i jasne czyste zdjęcia firmy Nordisk stwarzają cudny obraz. (x)

SKLEPY I JATKI MIEJSKIE oraz sprzedaże ziemniaków na placach targowych będą w niedzielę stale zamknięte w myśl obowiązującej obecnie ustawy. 7654.

Z rewolucyi do rewolucyi.

(?) Nakładem wydawniczej spółki „Neue Zeit“ w Wiedniu, wyszła tymi dniami broszura, na którą prasa wiedeńska zwróciła baczną uwagę zarówno ze względu na jej treść, jak i osobę autora. Tytuł broszury brzmi w oryginale „Von Revolution zu Revolution“ („Z rewolucyi do rewolucyi“). Autor [illegible]

niem Błasusa Kolcszwarzego, ale został zdemaskowany; jest nim Bela Kun.

Treść broszury zawiera nie mniej i nie więcej jak tylko... krwawą propagandę dla wskrzeszenia komunizmu na Węgrzech.

Władza dyktatora Węgier wymknęła się z rąk Beli Kun'y; ale nie stracił on jeszcze nadziei oddziaływania na bieg wypadków i marzy mu się nowy przewrót i nowe nad ludem władztwo.

Oto jak bez obsłonek wypowiada się w końcowych ustępach wspomnianej wyżej broszury:—

Proletaryat węgierski przeszedł krwawą lekcyę społeczną, a stanie się ona jeszcze krwawszą. Demagogia, która obecnie burzy się tylko w słowach, może się przeobrazić w wojenną przygodę białej armii. W tych warunkach obowiązkiem rewolucyjnej komunistycznej partyi jest: z podwojoną siłą rozpocząć walkę ze wszystkimi kierunkami partyi socyalno-demokratycznej, a to zarówno przeciw panującym jeszcze wczoraj czy pozawczoraj socyalistom, jak i tym socyalistom, którzy jutro zechcą ująć ster władzy. Przywódcy białego teroru nie są bardziej niebezpiecznymi nieprzyjaciółmi proletaryatu od tej wiedeńskiej frakcyi socyalno demokratycznej, która znowu utonęła w międzynarodówce i aby dojść do władzy, szuka przymierza z czeskimi socyalistami, tymi samymi, którzy z bronią w ręku zdusili dyktaturę węgierskiego proletaryatu. Przeciwko tym otwartym, albo jak teraz znowu zamaskowanym zdrajcom proletaryatu, rewolucyjne rzesze robotnicze winne są walczyć z niemniejszą energią, jak przeciw burżuazyi i białemu terorowi.

Koalicya, której prawe skrzydło socyalnej demokracyi „wykleiło", stanowi — w innej wprawdzie formie — gorąco upragniony cel lewego skrzydła socyaldemokracyi. Międzynarodówka, która tego lewego skrzydła używa za pokrywkę kokietuje rewolucyjnemi zasadami któremi po zdradzie, popełnionej na rewolucyi, znowu się stroi. Są to z jednej strony środki demagogiczne, aby rewolucyjny proletaryat tem łatwiej usunąć z drogi międzynarodowej rewolucyi, gdy z drugiej strony stanowi to próbę wymuszenia na burżuazyi. Celem tej walki papierowej, która prowadzi tak zwane lewe skrzydło, jest nie co innego, jak zmienić pozycye Peyera i Mraktisa w rządy Kunisa i Böhmsa. Międzynarodowa rewolucya proletaryacka izoluje tę grupę oszustów i zdrajców. We wszystkich krajach Europy napływają nowe masy proletaryatu pod rozpostarte chorągwie rewolucyjne trzeciej międzynarodówki, którą zdradził właśnie ci międzynarodowi socyaldemokraci, co to za trzydzieści srebrników ententy stali się Judaszami i na śmierć wydali międzynarodową rewolucyę proletaryacką. Węgierski oddział międzynarodowego związku proletaryackiego trzeciej międzynarodówki jest węgierska partya komunistów. Obowiązkiem tej partyi zniszczyć nieprzyjaciół rewolucyi i dopomódz do zwycięstwa ideom komunizmu na Węgrzech. Zwycięstwo to musi wnet nadejść. Kapitalizm na zachodzie rozpada się. Od Bułgaryi aż do Anglii wyczuć już można potężne drżenie zbliżającego się przypływu rewolucyjnej walki klasowej. Zwycięskie walki rosyjskiej republiki sowieckiej stanowią gwarancyę, że węgierski proletaryat nie na darmo walczył o swoją dyktaturę przez cztery i pół miesięcy. Biały teror zawieszony nad proletaryatem to tylko silny bodziec, aby przez organizacyę i uświadomienie przygotować nową fazę rewolucyi, nową dyktaturę proletaryatu na Węgrzech. Zwycięstwo rozpocznie się sądem nad winowajcami i zakończy zrealizowaniem idei socyalistycznych. Istnieje tylko jeden środek aby zakończyć te bez rezultatu trwające mordy, to długie ofiarowanie, ten kanibalizm kontrrewolucyi, te długie bóle porodowe starego społeczeństwa, środkiem tym teror rewolucyjny".

Jak z tych wyjątków przekonać się możemy, karty broszury: „Z rewolucyi do rewolucyi", ociekają krwią. Gościna, ofiarowana Beli Kun'owi przez austryackich matadorów socyaldemokracyi nic zobowiązała go wcale do... wdzięczności. Poznają oni po niewczasie dopiero jak dalece byli nieostrożni, osłaniając tego człowieka przed wyrokiem, który wydał na niego własny jego naród.

Raut w Kasynie wojskowem.

Lwów, 8. kwietnia.

(rs) Wczoraj odbył się w lwowskim kasynie wojskowem przy ul. Fredry raut na dochód nieletnich obrońców Lwowa.

W przystrojonej dźwięcznie sali zebrało się nader wykwintne towarzystwo. M. i. zauważyliśmy J. Exc. ks. arcyb. Bilczewskiego.

Program rozpoczęto popisem wokalnym, w którym na plan pierwszy wybiła się p. Kopyczyńska, rozporządzająca rozległą skalą głosową i bogatą techniką, co zwłaszcza znalazło swój wyraz w arye z „Trovatore" oraz „Lohengrina".

Następił „Żywy dziennik", w którym wzięli udział najwybitniejsi literaci Lwowa. Zamaugurował go p. Henryk Zbierzchowski nadzwyczaj zręcznie skleconym prologiem. Por. Nittmann deklamował własne utwory, jak: „W młyńskiem kole", „List miłosny" itd. P. Zofia Sawicka wygłosiła „Improwizacyę wiosenną", p. Jedlicz kilka aktualnych satyr, red. Schröder zaś odczytał szkic Janiny Walickiej p. t. „Wojsko kartoflane". Wieńce z zielem dostały się w darze paniom Walickiej i Sawickiej. Na koniec red. Schröder odczytał „List z Warszawy", zabarwiony ciętą satyrą, prof. Maykowski zaś wystąpił z tłumaczeniem utworów Rilkego.

Po wyczerpaniu programu „Żywego Dziennika" nastąpiły tańce.

NADESŁANE.

„Nerpa" Lwów ul. Legionów 17
poleca Kufry, Walizki, Torby skórz. i płócienne oraz Portfele, Portmonetki i damskie torebki.
8314

Wody kolońskie
Maria Farina, Wallace, Oja, Renard Freres
pierwszorzędnej jakości poleca
Perfumerya „Alba" Lwów, ul. Halicka 21.
7469

Odpowiedzi Grafologa.

UWAGA: Do ścisłej analizy nadają się listy pisane atramentem, zwykłem piórem, bez linii i podkładek. — Taksa 5 marek oraz wycinek z „Wieku Nowego". — Analizy obszerne, listowne 10 marek.

261. BALSAMINA. Osoba wrażliwa, nerwowa, pesymistka; posiada dużo sumienności, sprytu i przebiegłości. Przy naturalnym występie, okazuje zewnętrznie serce, podczas, gdy się niem bardzo skąpo powoduje. Że tak powiem dyplomatycznie go używa. Właścicielka silnej pretensyi i żywości myśli. Oszczędność, dobre zdanie, ale też i często narzuciwość tegoż. Sporo praktyki życia i dobry zmysł obserwacyjny.

262. KASANDRA. Co mi tu imponuje to pokaźna porcya serduszka. Bardzo grzeczniutka ale i bardzo czułostkowa! Podkład na wskroś sentymentalny, mimo przelotnych porywów. Doskonała intelektualność; rzeczywiście bystre i jasne poglądy. Spokojna rzeczowa zdolność obrony swego zdania. Poczucie obowiązku. Trochę za dużo zamknięcia w sobie i kilka linii rozczarowania. Bardzo piękne unormowanie wewnętrzne przy zupełnej naturalności.

263. BŁYSK. Załatwiłem listownie.

264. Lucynka. Mniejszej próbki nie miałem. Nie brak chęci ukazania zewnętrznie unormowanej, ale na chęci się kończy! Częsta porywczość na podkładzie nerwowym. Nie brak i uporu i wrażliwości. Siła woli nie równomierna. Zmysł krytyki czasem za ostry. Również za częsta skrytość mimo mylnego na oko obfitego daru mowy. Zmysł porządku i ekonomii wcale nie wybitny.

265. LUCYAN. Także mikroskopijna próbka. Sporo pewności siebie, niekiedy zarozumiałość przy dobrem, jasnem zdaniu. Domowe dziecinne głosu wspaniale się przebija. Siła woli nie zła; skłonna zaś jednostajna wytrwałość. Zewnętrzna unormowność; kieruje się chłodną rozwagą, ale niekiedy i sercem. Uległość wpływom zewnętrznym. Skrzętnie zamknięcie się w sobie.

266. CHRYZANTEMA. Bardzo silna wrażliwość i zdolność opanowania. Postępuje w życiu ostrożnie, kierując się więcej ambicyą, a niekiedy sercem, o ile jednak temperament nie przeważy. Mianowicie jest sporo chwilowej nieustępliwości. A szkoda, bo instrumenta do zrównoważenia ducha są dobre. Również dużo sumienności, poczucia, poczucia obowiązku i daru ekonomizowania.

267. BRZOZA 18. Niemiały występ i nieporadność siebie. Dużo przebiegłości i zamknięcia się. Brak rzeczywistego zapału życiowego i fantazyi. Wogóle w tej próbce przebija się niewykończenie i nieopracowanie całości. Gdzieniegdzie lekki nerwowy powodowany poryw, pozatem typ cichy, bezpretensyonalny. Wskazówek tych jak niekiedy i dość dziwacznie zapatrywania.

268. TOPOLA 17. Trochę za dużo pretensyonalnego uporu i czy nie za silny zmysł oszczędności, nie zawsze na miejscu? Również dużo sentymentalizmu i zamknięcia się. Występ skromny, opanowany, niekiedy rezerwowany. Kieruje się usprawiedliwionem sercem i rozsądkiem; oba jednak nie zawsze trafnie są użyte. Ambicya nie zupełnie wyrobiona. Zdolność imaginacyi i uległość wpływom zewnętrznym.

269. HENRYK 19. Załatwiłem listownie. Karta 19 już drukowana.

270. CIEKAWSKI. Drukowane 2 kwietnia.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPUJE złoto, srebro, brylanty i sztuczne zęby N. Wander Gródecka 16 obok Bema. 6000

SPRZEDAM 10 morgową realność w miasteczku koło Stanisławowa. Pośrednictwo zapłacę Kocowska Polna l. 17. 831

KUPUJĘ meble w dobrym stanie. Zieliński, ul. Kołłątaja 5. 7855

MŁYŃSKIE WALCE, kamienie, perlaki, transmisye pasy, turbiny, motory dostarcza „Pilot". Lwów, Batorego 4. 3739

PREMIERA! W SOBOTĘ 10. KWIETNIA 1920. PREMIERA!

„MARYSIEŃKA“ ☞ ☞ „KOPERNIK“ 8691

Tragedya z czasów wielkiej rewolucyi francusk. 1789 p. t.

POD GILOTYNĄ

Słynny dramaturg **Giovanni Zannini.** W głównej roli: **Lina Pellegrini**

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra WŁ. HELFERA i Józefa RAPPAPORTA
ulica Kopernika 3 8710

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
8375

Dentysta Dr. Lewandowski ord. od 9-6 pl. Halicki 7, II. p.
8679

Dr. Z. Grossek Sekundaryusz Szpitala Powszechnego ord. w chorobach skórnych i wenerycznych — od 3—4 — Lwów, Rynek 41, I-sze p. 8263

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyal. dr. **FRISCH** ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwania preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 8297

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12.
8374

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz Szpitala powszechn. mieszka obecnie na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty.
8167

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Jabób GROB
Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika).
4842

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Dla Trafikantów, Kantyn i Konsumów!
TUTKI i PAPIERKI cygaretowe
poleca w wielkim wyborze po cenach fabrycznych
Hurtownia przyborów do palenia „L'Etoile“
Gen. zastępca **MICHAŁ HACKEL**
Lwów, Kaźmierzowska 4. 8669

DO SPRZEDANIA łóżeczko, materac i inne sprzęty. Ul. Domagaliczów 1, I piętro na lewo.
8473

Dostarczymy natychmiast en gros:
Buty robotnicze od 310 Mk.
Przyjmujemy zamówienia en gros na:
BUCIKI męskie, damskie i dziecinne czarne i kolorowe.
Syndykat Ekonomiczny
Lwów, ul. Bielowskiego 5. 8628.

KAMIENICĘ dwu lub trzy piętrowe z komfortem kupię, 100 morgów lub więcej ziemi najlepszej gleby w wschodniej Galicyi i poszukuję z dobrą komunikacyą, w pobliżu większego miasta. Zgłoszenia ustnie hotel Abazia Józef Karłowski.
8210

Do sprzedania 8707
1.400 kg.
farby drukarskiej fabrykatu niemieckiego. Zgłoszenia przez grzeczność przyjmuje Krzysztofowicz Sokoła 4, II. piętro.

KAMIENICA 2-piętrowa przy ul. Sadowniczej, 260 sążni ogrodu na korzystnych warunkach do sprzedania przez Dom handlowy I. Brożek, Batorego 4. 8550

Do sprzedania
21.460 kg.
żelaza okrągłego (pręty grubości od 20 do 22 milim., 10 metrów długie). Wiadomość: Musiałowicz, Kopernika 56. 8706

PIERŚCIEŃ damski z brylantami pierwszej jakości półtora karata sprzedam za 40 tysięcy marek dowiedzieć się można Chorążczyzna 5, I. p. drzwi 7. 8644

WOLNE POSADY

MŁODA służąca do wszystkiego, posiadająca dobre świadectwa potrzebna do dwojga osób. Ul. Kopernika 48. 8513

POSZUKUJĘ dobrej podręcznej do krawieczyzny oraz dziewczynki do nauki. Św. Anny 17.
8514

BIURO SENIOWA, Lwów, Sykstuska 16 poleca: kucharzy, kucharki, kelnerów, kelnerki na sezon letni z najlepszymi rekomendacyami oraz wszelką służbę do wszelkiej pracy. 8501.

KUCHARKA do wszystkiego z dobremi świadectwami poszukiwana. Zgłosić się: ul. Czarnieckiego 3, drzwi 2. 8480

PANNA do pracowni sukien damskich potrzebna natychmiast, wiadomość Michle Murarska 48, I. piętro. 8629

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobremi świadectwami potrzebna zaraz ul. Asnyka 15, drzwi 5. 8627.

POSZUKUJĘ bonę niemkę do małego dziecka. Krakowska 14, II. p. drzwi 8. 8655.

BIURO Rynek 39, poleca poszukuje kawalerek, kucharek, dziewcząt do wszystkiego. 8647

ROBOTNIKÓW poszukuje do robót kanalizacyjnych za prowizyę za dobrem wynagrodzeniem Lwów ul. Białoborska 22. 8575

DZIEWCZYNKA 16 do 19 lat do usług potrzebna zaraz. Cukiernia Pięta Leona Gąsienicy 37. 8300.

POTRZEBNY buchalter, kasyer, pensyonista, panna pisząca biegle na maszynie i dwie siły biurowe męskie. Zgłoszenia osobiste w Związku okręgowym kooperatyw kolejowych Lwów 2 magazyny spożywcze 8641

POSZUKUJE się panny chrześć. piszącej na maszynie z praktyką biurową, przynajmniej roczną. Płaca 500 marek miesięcznie. Zgłoszenia do Administracyi pod Mercedes. 8612

DZIEWCZĘTA, kobiety lub chłopcy poszukiwani do roznoszenia gazet do trafik przez 2 godziny Piekarska 17, parter prawy. 8597

PRZYJMĘ chłopców do nauki stolarstwa daję wikt i mieszkanie z początkuni i z prowincyi mają pierwszeństwo Zielona 46 wiadomość godz. 5 do do 6 popoł. Kosiba. 8625

PANIENKA inteligentna potrzebna zaraz do lekkiego całodziennego zajęcia Smutny Ochronek 5, oficyny. 8657.

PRZYJMĘ sługę do wszystkiego z gotowaniem. Dobrze zapłacę, wymagane dobre świadectwa Turzańska ul. Piastów 6, parter. 8656

BIURO Seniowa Lwów, Sykstuska 16, poszukuje zaraz dwóch budowniczych kilku inżynierów do budowy dróg i miast, oraz kilku sił technicznych na wyjazd na bardzo dobrych warunkach. 8616

PRZYJMĘ pannę inteligentną sympatyczną z dobrego domu do towarzystwa 8 letniej dziewczynki warunki pensya i utrzymanie. Zgłoszenia akademicka 4 Salon Mód Tomaszewska. 8689

SOWICIE wynagrodzę zdolnych pań krawczyń „Severina“ Kopernika 15 a. 8693.

BUCHALTER na godziny popołudniowe, POMOCNIK KSIĘGARSKI z całym utrzymaniem i pensyą 2 PANNY do kasy i ekspedycyi za kaucyą, STARSZY-PRAKTYKANT za dobrą pensyą. Zgłoszenia Ormiańska 3 księgarnia. 8637.

Magistra lub asystenta farmacyi
potrzebuje apteka Szpitala powszechnego we Lwowie. — Zgłoszenia przyjmuje kierownik apteki. 7627

DOZORCA żonaty, bezdzietny, z dobremi świadectwami, potrzebny od 15. kwietnia, płaca 800 K miesięcznie. Wiadomość w handlu porcelany Lewickiego plac Maryacki 10. 8369

---

10 AGENTÓW dadyktywów dobrze prezentujących się 1500 marek miesięcznie poszukuje Galicyjskie Biuro, Kopernika 22. 8402

APTEKA, Rynek 18 poszukuje laborantów (służących). 8507

POSZUKUJĘ dziewczyny z gotowaniem do kuchni i do wszystkiego. Mleczarnia, Gródecka 66.
8526

POSZUKUJĘ panny do usług gości i do wszystkiego zaraz, Mleczarnia ul. Gródecka l. 66.
8525

ADMINISTRATOR energiczny samiemny dla kilku rządłości we Lwowie poszukiwany. Oferty pod „Administrator“ do Administracyi. 8478

COLOSSEUM codziennie o godzinie 7·30. — VIOLETTA, RELLI RELLA, LUSIA KOWALSKA, YUMAZELLI, STANISŁAWSKI, TRIBOLLO, HNATKOWSKI, MORALNOŚĆ PUSTYNI, farsa. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 i 7·30.
Bilety wczesniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionow 3. 3681

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO we wtorek wieczorem w tramwaju HG pakunek zawierający księgi handlowe, faktury, 2 losy tureckie i 1250 Marek polskich. — Upraszam znalazcy o zostawienie sobie całej gotówki a wyżej wspomniane rzeczy odesłać pod adresem: Leon Oppenheim, Lwów, Kościelna 5. 8678.

MAŁŻEŃSTWA

WDOWIEC samotny, lat 44, majętny, pierwszorzędny przemysłowiec, poślubi miłą, gospodarną wdowę lub pannę z rodziny znanej i przemysłowej, posag pożądanny w gotówce dla obopólnego dobra i powiększenia mego budownictwa do lat przedwojennych, świetna przyszłość. Listy proszę z krótkim opisem życiorysu pod „Budowniczy" poste restante Borysław. 8588.

WDOWA Polka szatynka lat 40 łagodnego usposobienia z 8 letnim chłopczykiem z posagiem 30.000 kor. urządzenie 2 pokoi i kuchnia z powodu braku czasu i znajomości chciałaby poznać w celu matrymonialnym mężczyznę najwyżej z 1 dzieckiem stosownego sobie wyżej lat 40, najchętniej na wyjazd rzecz traktuje poważnie, anonimy do kosza, zgłoszenia przyjmie Admin. Wieku Nowego H. C. 8601

POZNA solidnego mężczyznę w celu matrymonialnym inteligentna krawczyni lat 38. Zgłoszenia do adm. pod „Szatynka". 8696.

NAUKA

Wpisy na kursa handlowe i bankowe Sennensieb-Kleinera odbywają się codziennie — przy ulicy Niecałej l. 6. 8622

KURS przygotowawczy do egzaminu wstępnego szkół średnich i matury seminaryalnej. nauczycielka, Bielowskiego 3. 8594.

FRANCUSKIEGO niemieckiego udziela dyplomowana nauczycielka Sykstuska 43 a, II. p. 8638

UCZEŃ wyższego gimnazyum poszukuje lekcyi. Zgłoszenia w administracyi „Wieku" pod „energiczny". 8624

AMERYKANKA wyuczy angielskiego w trzech miesiącach. Kopernika 30, III. p. od 6 do 8 popoł. 8608.

NAUCZYCIELKA potrzebna do dwojga dzieci 3 kl. ewangelickiej z całem utrzymaniem do Tewla Janowska 14. 8609.

KTOBY przygotował starszą osobę do egzaminu pocztowego, lub wyrobił jej miano stałej urzędniczki temu wynajmie pokój frontowy słoneczny umeblowany z osobnym wchodem w śródmieściu ewentualnie zapłace pieniądzmi, zgłoszenia Wiek nowy „Poczta". 8607.

KTOBY mógł w godzinach wieczornych u mnie w domu ul. Piekarska udzielić lekcyi języka francuskiego. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod „Inżynier" do adm. Wieku Nowego. 8653.

NAUCZYCIELKA uczy polskiego, niemieckiego, francuskiego, fortepianu oraz przedmiotów tanio, ulica Bema 12 a, druga brama, parter, ganek, ostatnie drzwi. 8684

BUCHALTERYĘ przyjmę na popołudnie, ewentualnie we francuzim lub niemieckim. Zgłoszenia pod „Sumienna" do adm. 8649.

POSAD POSZUKUJĄ

POSZUKUJĘ miejsca za leśnego albo za gajowego, ewentualnie za gumiennego do dworu, ulica Weteranów 7, Władysław Klar. 8643

OSOBA młoda poszukuje posady do sklepu masarskiego lub spożywczego. Zgłoszenia od godz. 4—6 ulica Królowej Jadwigi 25, drzwi 3, I. piętro. 8695

MECHANIK szofer poszukuje posady do pługu lub innego motoru, zgłoszenia Lwów Zniesienie 21. 8610

NIEMKA umiejąca i po polsku poszukuje posady na wieś do dzieci do dworu i pomagać w gospodarstwie, zgłoszenia pod Kochią dzieci do Wieku Nowego. 8602

OSOBA inteligentna poszukuje posadę do samoistnego zarządu lepszego domu doskonale zna się na kuchni i wszelkiem gospodarstwie. Zgłoszenia P. Gaudnikowa Lwów Hofmana 10, parter. 8599

UZDOLNIONA prasowaczka wszelkiej garderoby jakoteż w batystach poszukuje posady Wiek Nowy pod „Prasowaczka" 8598

ELEKTROTECHNIK, obznajomiony z montażem poszukuje posady we Lwowie lub na prowincyi. Zgłoszenia listowne do Adm. „Wieku" pod „Elektrotechnik". 8469

STARSZY praktykant cukierniczy z dobrem świadectwem poszukuje zajęcia, może być na prowincyi. Kazimierz Krzyształowicz, Lwów, ul. Piarów 17. 8511

MŁODA OSOBA, znająca się doskonale na wiejskiem gospodarstwie i na gotowaniu, poszukuje posady do zarządu domu, najchętniej na prowincyi. — „Sumienność" — „Wiek Nowy". 8457

PANNA inteligentna z kaucyą, pisząca na maszynie poszukuje zajęcia we Lwowie lub w kąpielach. Zgłoszenia do Administracyi dla „M. B." 8446

MODNIARKA samodzielna poszukuje natychmiastowej posady — reflektuje tylko na firmy pierwszorzędne. Zgłoszenia do „Wieku" pod „Zdolna". 8470

PANNA pisząca bardzo biegle na maszynie z 4 letnią praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenie do Administracyi pod „Posada". 8636

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJU umeblowanego z utrzymaniem poszukuję. Wiadomość do Wieku pod „Wdowiec". 8659.

4 POKOJE, kuchnia, gaz, elektryka, wraz z meblami, które mogą być kupione, z powodu przeniesienia od 1. maja do odstąpienia, Sykstuska 58 a, Wołoska. 8662.

3000 KORON dam za odstąpienie lub wyszukanie pomieszkania z 3—5 pokoi z przynależytościami w śródmieściu lub w pobliżu. Zgłoszenia pod „Inżynier 3000" Biuro ogłoszeń Buchstaba, za okazaniem kwitu inseratowego. 8661

POKÓJ kawalerski umeblowany, frontowy, narożny, parter, osobne wejście, elektryka, za 250 Marek miesięcznie zaraz do wynajęcia. Wiadomość Chorążczyzna l. 5. I. piętro, drzwi 7. 8645.

ADWOKAT z prowincyi possukuje natychmiast elegancko umeblowanego pokoju. — Zgłoszenia pod „Adwokat" do adm. 8650.

POKÓJ umeblowany z elektryką zaraz do wynajęcia Mikowskiego 9, I. p. 8615.

POKÓJ z całem utrzymaniem za 1.500 Marek dla zamożnego pana do wynajęcia. — Zgłoszenia pod „Alfa" do adm. Wieku. 8460

2.000 KORON lub węgiel pruski ofiaruję za pośrednictwo w wyszukaniu 2—3 pokoi z kuchnią. Salon kwiatów Batorego 6, od 12—1. 8272

POSZUKUJĘ panienki lub pani na mieszkanie z całem utrzymaniem, Łyczaków 41, II. piętro. 8573

WYŻSZY urzędnik poszukuje pokoju umeblowanego lub nie, wspólny przedpokój możliwy, zgłoszenia pod „A. B." do adm. 8590

POKOJU z kuchnią ewentualnie dwa nieumeblowane poszukuje bezdzietne małżeństwo zaraz albo od 1. maja za pośrednictwo 5 kg. pszennej białej mąki. Wyspiańskiego 36 parter na prawo. 8688

POMIESZKANIE dla jednego pana przy rodzinie jest wolne wiadomość w administracyi. 8680.

SKLEP z kuchnią od 1. maja do wynajęcia Długosza 37 wiadomość u dozorcowej. 8673

2 POKOJE z wspólną kuchnią z komfortem odstąpię tylko za pożyczenie mi 10.000 K. Do administracyi pod „Pewność". 8685.

SŁONECZNY pokoik do wynajęcia zaraz. Także łóżko do sprzedania. Wiadomość Administracya. 8660.

AKADEMIK poszukuje pokoju przy rodzinie z lepszych sfer chrz. Zapłata gotówką. Listownie do Admin. „I. M." 8519

SKLEP mleczarski z urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość u p. Miniewskiego, Ossolińskich 16, drukarnia od 3 do 4. 8560

ZŁOTY zegarek dam za wyszukanie lub odstąpienie 1 lub 2 pokoi z kuchnią dla bezdzietnych. Administracya pod „Globus". 8451

URZĘDNIK na wysokiem stanowisku poszukuje 1 lub 2 pokoi kawalerskich, ładnie umeblowanych w śródmieściu. Może dostarczyć drzewny i naftę. Zgłoszenia do Administracyi pod „Nafta X". 8488

POKÓJ UMEBLOWANY do wynajęcia Ul. Wrocławska 10, 3 piętro, drzwi 14. 8465

WOLNE POSADY.

DOZORCZYNI bezdzietna z nauczonem pokojem i świadectwami otrzyma bardzo dobrą posadę. Zgłoszenia Magazyn papieru Stanisława Abla Lwów, ulica Legionów 11. 8175

Wojskowa Fabryka Wozów Lwów, Janowska 21 przyjmie natychmiast ukwalifikowanych stelmachów i stolarzy na bardzo dogodnych warunkach pieniężnych oraz wiktem w naturze. 7635

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego potrzeba zaraz, dochody miesięczne do 600 kor., umiejące gotować mają pierwszeństwo, świadectwa wymagane, zgłoszenia plac Bernardyński 1, 9 Lego Podwórze, ść. 8664.

ROZMAITE.

NA PRAWA pończoch specyalnemi maszynami, podrobienia. Nadeszła bawełna czarna, brązowa, biała. Pracownia „Kalos", Kopernika 12. — 8671

DŁUGOLETNI sklep masarski z urządzeniem warsztatowem z powodu wyjazdu do odstąpienia. — Zgłoszenia Wiek Nowy „Sklep". 8640

KTO z zamożniejszych Obywateli-Polaków udzieli pomocy w formie bezprocentowej pożyczki 1000 Marek na przeciąg 3 miesięcy zwolnionemu z W. P. Legioniście-inwalidzie, pozostającemu chwilowo w przykremu położeniu finansowem. — Łaskawe zgłoszenia pod „Młody weteran" do adm. Wieku Nowego. 8691

UPRASZAM znanego mi z widzenia pana, by raczył odesłać przez pomyłkę zabrany obcy parasol dnia 3. kwietnia z Kawiarni Ziemiańskiej ul. Batorego 6. 8579.

DOKUMENT wojskowy na rok odroczenia został zniszczony na nazwisko Morawski Mieczysław. — Unieważniam dokument wojskowy na rok odroczenia na nazwisko Morawski Mieczysław. 8580.

PRZYJMUJĘ do przestawiania kuchnie i dzwonki do naprawy, murarz, Kingi 20, obok ul. Marcina. — 8568.

TRZYMORGOWY ogród i sad do wynajęcia. Kamienicę rentowną tanio sprzedam, ul. Zielona 36. 8690.

Położna Petulska przyjmie panie na czas słabości za dyskrecyą i poleca się jako zdolna i praktyczna akuszerka, ulica Gródecka 26, I. piętro, ganek na lewo. 8528

NOWE bucki na 10-letniego chłopaka do wymiany na mniejsze dla 7-letniego, Sadownicka 48. 8412

KOMENDA POLICYI PAŃSTWOWEJ OKRĘGU LUBELSKIEGO Urząd Śledczy w Lublinie ogłasza:

KONKURS

na posadę wywiadowców w tymże okręgu.

WARUNKI:

Narodowość polska.
Wiek nieprzekraczalny lat 42.
Nieskazitelna przeszłość.
Wynagrodzenie wedle norm dla funkcyonaryuszy Policyi Państw.

Własnoręczne podania napisane z dołączeniem opisów świadectw i życiorysu należy przesłać do Urzędu Śledczego przy Komendzie IV. Okręgu Policyi Państwowej w Lublinie do 1-go maja r. b. — Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Posady będą nadane prowizorycznie, po trzech miesiącach w razie nienagannej służby i wykazania zdolności w tym kierunku nastąpi stabilizacya.

Najchętniej będą przyjmowani mający praktykę odbytą w b. Zandarmeryi austryackiej.

NACZELNIK URZĘDU ŚLEDCZEGO
8491 GROELL w. r.

PRZYJMĘ zarząd lub administracyę majątku ziemiańskiego, ewentualnie administracyę poręczającą za kaucyą. Krzysztofowicz. Lwów, ul. Stryjska 4, 8281

SERADELĘ
ŁUBIN
WYKĘ
w partyach wagonowych poleca Warszawska Spółka Rolniczo-Handlowa „Ziarno", w Warszawie, Ptasia 2, tel. 238-84. 7641

ZA POŻYCZENIE 50—55.000 Marek ofiaruję stałą posadę biurową z pensyą miesięczną 1.000 koron. Zgłoszenia pod „Posada" do adm. Wieku Nowego. 8458

JEŻELI kto wie gdzie przebywa Konstanty Szpirak albo on sam niech napisze list do Ameryki pod adresem Joseph Shpirak 878 Walden ave, Buffalo N. Y. North America. 7614

PIERWSZA Lwowska parowa farbiarnia i pralnia chemiczna Maryi Żduńczyk i Jana Gawrońskiego we Lwowie, ulica Króla Leszczyńskiego 9, przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i chemicznego czyszczenia. 8389

15.000 do 20.000 MAREK kto pożyczy na kupno mleczarni na termin 3 do 4 miesięcy otrzyma codziennie utrzymanie i procent. Kapitał zabezpieczony interesem w najruchliwszem punkcie — Lwowa. Zgłoszenia do Admin. „Mleczarnia". 8611.

CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY
EUGENIUSZ MARYAN UNGER
pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 5
Lwów, Chorążczyzna 7.

GEOMETRA wykona pomiary i parcelacye. — Listy pod „Geometra" Biuro dzienników Buchstaba, ul. Legionów 21. 8377

Maszyny do szycia
najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Malimon**
skład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wałowa 11 A 3784

POŻYCZĘ 80.000 koron razem albo w częściach na hypotekę lwowską. Zgłoszenia pod O. K. do Administracyi Wieku. 8614

AKUSZERKA z Warszawy
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecyą, ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 8008

4042

Firma exportowa i importowa
„Jeg" we Wiedniu
poleca papiery wszelkich gatunków oraz przybory kancelaryjne. Zlecenia dla Polski przyjmuje się
we Lwowie, ul. Łukasińskiego 4, II. p. drzwi 26
82.6

STARUSZKA 70-ciokilkuletnia, wdowa po obywatelu, pozostająca w najskrajniejszej nędzy, a wskutek wypadku złamania ręki nie mogąca sobie zapracować, prosi litościwe serca o łaskawe wsparcie do adm. „dla staruszki A. H.". v

Wzory!!! do haftu białego, angielskiego, Richelieu, monogramy w wielkim wyborze, wzory na suknie odbija szybko
Zakład Haftów
ulica Akademicka 22, I. piętro. 4589

Wzory Richelieu i inne, mereżki, hafty ręczne i maszyn. przyjmuje Chrześc. Zakład Haftów Akademicka 22, I. p. 6490

ABSOLWENT rosyiskiej szkoły medyczno-felczerskiej z przeszło 20 letnią praktyką za granicą i jako asystent lekarski po rozmaitych szpitalach pragnie dostać się do miejscowości, w której z powodu braku lekarzy mógłby wykonywać praktykę medyczno-felczerską. 8626.

WOLNE POSADY

KUCHARKI doskonałej do pensyonatu w Krynicy poszukuję. Zgłoszenia osobiste Potockiego 30, drzwi nr. 5. 8595

POKOJOWEJ do pensyonatu w Zakopanem poszukuję Kwiatkowski Sodowa 4. 8677

PRAKTKANT zostanie natychmiast przyjęty do salonu obrazów Zygfryda Rzezesa Trzeciego Maja 11 a. 8670.

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna, cukiernia Ludwika Nowaka Leona Sapiehy 15, pensya wedle umowy. 8668

POSZUKUJĘ zdolnej panny do ośmioletniego chłopca umiejącej też po hebrejsku na skrzypcach i szyć, ewentualnie nauczyciela na wieś Francuz Sykstuska 35. 8666.

Szewskich robotników
stołkowych poszukuje Pracownia obuwia Naczelnego urzęd. Zakładu aprowiz. Płaca pierwszej klasy oraz daleko idące ulgi aprowizacyjne. Zgłoszenia przyjmuje Kierownik, ul. Gródzickich 3, III. piętro. 8464

2 MANIKURZYSTKI zdolne zostaną natychmiast przyjęte na dobrych warunkach w Instytucie kosmetycznym Mra Leszka Sładowskiego we Lwowie. 8453

KILKUDZIESIĘCIU robotników przyjmie cegielnia maszynowa za rogatką stryjską do robót akordowych. 8447

ZDOLNEGO pomocnika fryzyerskiego oraz ucznia do praktyki przyjmę zaraz, fryzyer. Hotel Krakowski 8449

POSZUKUJĘ starszej samotnej kobiety, któraby zajęła się gotowaniem i całem gospodarstwem — ulica Rejtana 8. w sklepie Malec. od 4—6. 8471

Kto chce
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szybko
pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
Kto szuka
dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,
niech ogłosi
się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Ogrodnika poszukuje się do prowadzenia większego ogrodu na wsi, dłuższa praktyka, dokładna znajomość sadownictwa i dobre świadectwa wymagane. Podania wraz z odpisami świadectw należy posyłać pod „Ogrodnik" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 7645

Kierownika poszukuje się do tartaku w środkowej Galicyi z dłuższą praktyką w tym zawodzie i z dobremi poleceniami. Zgłoszenia nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. Podania wraz z odpisami świadectw należy przesyłać pod „Kierownik" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków. Jagiellońska 7. 7644

Poszukuje się na wieś w Małopolsce dobrego **Kucharza** lub **Kucharki** z dobremi świadectwami. Posada do objęcia zaraz. — Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw pod „J. S." do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 7646

NADMŁYNARZ oraz młynarz (kawaler) narodowości polskiej, zawodowo wykształceni, obeznani ropnymi metodami, zaraz będą przyjęci. — Zgłoszenia do Biura dzienników „Ruch" w Krakowie, ulica Szczepańska. 8462

KUPNO I SPRZEDAŻ

NOWE meszty lakierki szwajcarskie „Bally" numer 38 do sprzedania plac Smolki 5, II. schody I. piętro na prawo. 8676.

NOWY czarny sweter sprzedam Mickiewicza 4, I. piętro. 8675.

BLUZKA czarna tiulowa na jedwabiu koralc 3 sznurki sprzedam, Mickiewicza 4, I. p. 8674.

DO SPRZEDANIA suknie i rozmaite przedmioty do urządzenia domu. Wiadomość ul. Badenich 9, parter na lewo, między 3 a 5 popołudniu. 8639

FORTEPIAN lub pianino kto odda w dobre ręce za 100 kor. miesięcznie? Zgłoszenia do administracyi „Fortepian". 8634.

DO SPRZEDANIA używane: 2 materacy włos., 2 poduszki z pierza, 1 kocyk wełniany, 1 kanapka do spania, Chorążczyzny 28 parter. 8633

KUPIĘ ładne firanki do dwu okien. Zgłoszenia w administracyi, L. M. 10. 8632.

SPRZEDAM szklane szyldy długość 2 m. szer. 70 cm. grubość 7 mm. Reja 5. parter lewo. 8652.

SPRZEDAM, bluzki, buciki na chłopca 12 lat, kapelusz, chusteczkę koronkową i bluzkę dla starej pani buciki Nr. 26, Łyczaków 9 fotograf. 8654.

DO SPRZEDANIA dziecinne łóżeczko, biurko wraz z fotelem, dwa krepowe kapelusze i dwie lampy elektryczne stojące. Zgłoszenia Kochanowskiego 45, II. p. na prawo od 2 do 5. 8672.

WÓZEK dziecinny kupię Dr. Fred. Potockiego 8. 8647

JADALNIA, sypialnia orzechowa barok sprzedam, Skład obuwia Tendler Kilińskiego 1. 8665

SPRZEDAM kostium jasno zielony z przedwojennej materyi na szczupłą, średniego wzrostu osobę. Oglądać można między 12 a 1 ul. Zimorowicza 22, I. p. na prawo. 8687

Rzadka okazya!!!

Dobrze prosperujący interes z kompletnie urządzonym lokalem, magazynem towarami przy głównej ulicy w śródmieściu za 15.000 koron zaraz do odstąpienia. — Zgłoszenia listowne pod „Okazya", do Administracyi „Wieku Nowego". 8623

KREDENS, stół rozsuwany, 6 krzeseł konzola z lustrem ciemny dąb do sprzedania za 13 tysięcy marek, wiadomość od 1 do 4 ul. Pańska 3, parter lewy Lwów. 8658

SPRZEDAM powóz na rysorach, buda kryta skórą, wnętrze też wybijane skórą i wózek zupełnie nowy z drzewa jasionowego na jednego lub dwa konie, oraz uprząż skórzaną na jednego konia. Kupno bardzo przystępne. Wiadomość u p. Talenta w Jarosławiu Zwierzyniecka 905. 8642

DO SPRZEDANIA: kilka domów parterowych wkład 100.000 marek, gospodarstwo rolne 2 mł. pola budynki murowane i stodoła blachą kryta za 60 mrk., willa z 1 m. ogrodem bez elektr. stajnia za 550.000 mk. i kil. rentownych kamienic z ogrodem lub bez. Wiadomość Piotra 21a, od 3 do 5. 8697.

ROWER do sprzedania ul. Holmana 11, gospodarz. 8613

2 KROWY rasowe młode do sprzedania, wiadomość Kleparowska 33. 8606

SPRZEDAM bardzo korzystnie dwupiętrową kamienicę w śródmieściu z komfortem strona południowa za cenę kupna 560.000, dług 90.000 koron Dochód 18.000 kor. zaś kamienica w H. dzielnicy z ogrodem i wolnymi latami komfortem możliwe pomieszkanie 3 pokoje za 460.000 K, banku 100.000 K. wiadomość dr. Jan Dalnżyński plac Bernardyński 11 8618

STARE MEBLE, klatka na papugę, obrazy i różne rzeczy z garderoby do sprzedania. Poniatowskiego 3 (koniec ul. Św. Zofii) od 2 do 3'30. 8487

KAMIENICĘ kupię zaraz w śródmieściu z wkładem do 200.000 koron, zgłoszenia listowne do biura Buchstaba pod „L". 8663.

KUPIĘ kamienicę z wkładem do 200.000 koron. Zgłoszenia „Inżynier 3000" Bruno ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 8660

WILLA BRZUCHOWICE 15 pokoi do sprzedania, wiadomość Lwowska 29, I. p. 8604

KAMIENICA 400.000 marek do sprzedania we Lwowie, w Poznańskiem 33 morgi ziemi z pełnym inwentarzem i zabudowaniami 100.000 marek. Willa 6 morgów na letnisku za 70 tysięcy marek w Poznańskiem. Wiadomość: Janowska 110, parter od 10 do 1 i od 4 do 6. 8486

ŁÓŻECZKO, dziecinne nowe lakierowane do sprzedania, wiadomość ul. św. Józefa l. 7, w podwórzu na lewo. 8692.

KUPIĘ lub wynajmę domek w pobliżu tramwaju. Oferty pod „Domek" do Administracyi. 8694.

DO SPRZEDANIA siodło damskie buciki Nr. 37 i 27 zupełnie nowe kołnierz z piór Marabou Jakóba Strzemię 11 a drzwi 6. 8631

„OKAZYJNIE" sprzedam materyę wełnianą brązowawą grubą na męskie ubranie albo kostyum Dwernickiego 32, II. p. drzwi 6. 8620.

OKAZYA! Sprzedam dwupiętrową kamienicę 9 ulokacyi na piętrze do południa położoną, przy samym przystanku tramwajowym, obok Leona Sapiehy, za 225.000 marek, bank 44.000 marek, wiadomość Kasztelańska 11 a drzwi 6, I. piętro od 11 do 5. 8619

KARA KLACZ hunterka, 16 miary, elegancko się prezentująca wierzchowa i do zaprzęgu i **WSPANIAŁY FRANCUSKI GIG** do sprzedania. Wiadomość: Sodowa 3, stajnia. 8444

KUPIĘ zarzutkę lub dam węgiel i kartofle. Zgłoszenia Administracya „Wieku" — „Zarzutka". 8472

KAPELUSZ tagalowy nowy okazyjnie tanio do nabycia w sklepie galanteryjnym, Mikołaja 3. 8465

SPRZEDAM realność przemysłowcowi. Prąd i gaz na miejscu. Wiadomość: Tkacka 15. 8440

SKLEP spożywczy z mieszkaniem z powodu wyjazdu do sprzedania, Św. Zofii 54. 8505

STREIFER na rysorach sprzedam. Ul. Na Błonie 20. 8509

DUŻO PIENIĘDZY zaoszczędzi ten, kto zostanie nabywcą prawie nowej garderoby damskiej i narzutki męskiej. Głęboka 21, I piętro na lewo. 8531

PŁASZCZYK wiosenny na chłopczyka 6-letniego do sprzedania. Chorążczyzna 27. I p. 8520

KORZYSTNA LOKATA KAPITAŁU. Ornata za parkiem Łyczakowskim w większych i mniejszych partyach sprzeda Dom handlowy I. Brożek, Batorego 4. 8549

WOLNE POSADY

Towarz. Agrarno-Osadnicze

Spółka z ograniczoną poręką

we Lwowie, ul. Halicka 21.

ma do obsadzenia na korzystnych warunkach następujące posady:

1) **pięciu asystentów miernictwa.**
2) **jednego zawodowego kasyera,**
3) **jednego likwidatora.**

Zgłoszenia tylko pisemne z odpisami świadectw wnosić do Dyrekcyi Towarzystwa do dnia 15-go kwietnia. 8703

POSZUKIWANA dochodząca zaopatrzona w świadectwa na przed. południe, sprzątanie etc. Zgłaszać się ul. Sykstuska 40, I. piętro na prawo. 8585

PRACOWNIA bielej bielizny, Kochanowskiego l. 2, I. piętro, poszukuje zdolnych panien do szycia oraz zdolną dziurkarkę. 8591.

POSZUKUJĘ chłopców z dobrej rodziny do nauki masarskiej, wymaganem jest rok 15 i ew. najmniej dwie klasy wydziałowe. Zgłoszenia od 3—6 ulica św. Marcina 25 3680

FRYZYERSKI zdolny pomocnik zostanie przyjęty zaraz. Pitołaj, Akademicka 16. 8572

Poszukuję do tartaku

jednego szlifierza, jednego tracza, który jest obeznany ze szybkobieżnym traczem oraz palacza do lokomobili Wolfa. Lwów, Gródecka l. 115. 8605

ZDOLNEJ podręcznej i dziewczynki do nauki poszukuje pracownia sukien damskich „Jolanda", Staszica 8. 8561

PAROBKA do ogrodu, z dobremi poleceniami przyjmę ul. Akademicka 5, drukarnia. 8578

KUCHARKĘ z dobremi świadectwami przyjmie adwokatowa Lewinowa, Lwów, Sobieskiego 12. — Dawna kucharka była 7 lat. 8583

Firma „BUDULĘC"

Spółka z ogr. odp.

we Lwowie, ulica Kopernika 5

poszukuje natychmiast samoistnego kierownika dla swojej fabryki papy.

Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. 8564

FIRMA Halpern, Halicka 19, poszukuje zdolne panny do krawieczyzny. 8538

POKOJOWA z dobremi świadectwami poszukiwana Dr. Ehrlich, Kośbiuszki 6. 8536

FILIA wiedeńskiej instytucyi asekur. poszukuje początkującej siły biurowej z odpowiedniemi kwalifikacyami. Zgłoszenia pod „Asekuracya" do Biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 8546

POSZUKIWANI: Magazynier i pomocnik handlowy z działu farb i materyałów. Dokładne oferty do Drobner. Kraków. 7649

KUCHARKĘ i pokojowę z dobremi świadectwami przyjmę zaraz lub od 15. kwietnia, Piekarska 14, II. piętro na lewo. 8436

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz do dwojga osób. Zgłoszenia ulica Dąbrowskiego 6, II. piętro na lewo, między 1—5 popołudniu. 8454

ZDOLNYCH pań w krawiectwie męskim i chłopca do nauki poszukuje D. Fiel, ul. Łyczakowska 20. 8425

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej!

W dniu 15-go kwietnia 1920. wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej dyrektor Towarz. AMERICA-EUROPE EXCHANGE CORPORATION (Reprezentacya na Małopolskę — Lwów, ul. Domagaliczów 4.) inżynier St. Nowakowski i przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia handlowe, jak również przez grzeczność zlecenia prywatne, które należy zgłaszać do dnia 15. kwietnia b. r. włącznie, pomiędzy godz. 3-cią a 5-tą popoł. w biurach Małopolskiej Reprezentacyi.

Podczas nieobecności p. inż. Nowakowskiego, którego powrót nastąpi w drugiej połowie czerwca b. r. zastępstwo Towarz. America-Europe Exchange Corporation obejmuje dr. Eugeniusz Futyma.

8583

KUPNO i SPRZEDAŻ.

Baczność! ZĘBY

sztuczne, stare połamane kupuję — Płacę **do 10 Mk i wyżej za ząb.** Tylko do soboty 10 kwietnia włącznie. Adres: **ST. WOLSKI, Grand Hotel, pokój Nr. 16, II. p.** — Przyjmuję bez przerwy do 7-mej wieczór. 8630

SPRZEDAM nowy ładny tegoroczny kapelusz z powodu żałoby, drugi brązowy stelarz modny, dziecinny biały ciemny woal na spodniczkę lub dwie bluzki. Pańska 27, I. p. na lewo. 8685.

Kamienica II p.

w górnej części Łyczakowa, wolne lata, stajnia i wozownie murowane, około 2 morgi ogrodu, nadająca się na fabrykę sprzeda korzystnie **Dom Handlowy I. Brożek, Batorego 4.** 8551

Elektryczne i gazowe żarówki

oszczędnościowe od 100 do 240 Volt poleca 8537

„Lumen“ Magazyn przyborów do oświetlenia, Lwów, plac Maryacki 4.

OKAZYA! Kamienica dwupiętrowa, wolno leta, gaz, zaraz do sprzedania boczna Gródeckiej, gotówką 105.000 Marek. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do adm. Wieku pod „Zaraz“. 8413

KUPIĘ kamienicę, wkład 200.000 koron, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do adm. Wieku pod „Natychmiast“. 8414

JARZYNA SUSZONA

w ilości około 5000 kg. nadająca się na paszę dla bydła do sprzedania.

Wiadomość w Biurze gospodarczem Dyrekcyi lwowskiej I. p. L. drzwi Nr. 142.

Za Dyrektora kolei państwowych:

7643 **Pawluczkiewicz.**

WIĘKSZĄ ilość skrzyń do sprzedania, wiadomość Gruszewskiego 1. 7. 8617.

MARKI

pocztowe do kolekcyi, polskie, zagraniczne, zbiory, zapasy, kupuje, sprzedaje, zamienia pojed. i całemi kolekcyami. Za marki polskie w obiegu będące płacę 10% ich nominalnej wartości!!!

Eug. A. Szczerban Lwów. Kochanowskiego 62/1, od 2—7 pop. (Przesyłki polecone z żądaną ceną, na odpowiedź dołączyć znaczki). 8094

REALNOŚĆ parterową na wysokiem podmurowaniu, z ogrodem owocowym, pod l. 44 ulica Tkacka sprzedam. Bliższa wiadomość u właściciela ulica Wagilewicza 3. 8271

Najlepszą PAPĘ do krycia dachów

poleca

Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3 8133

KUPIŁBYM kamieniczkę, chętnie z ogrodem, w cenie 200.000 K, H. Steininger, Hausnera 5. 8578

DOM z sadem na Łyczakowie sprzedam. Wiadomość Leśna 12, od 3—4. 8581.

PŁASZCZYK granatowy, takiż beret dla panienki natychmiast do sprzedania ul. Tarnowskiego 11 a, I. piętro, drzwi nr. 3, płaszczyk zimowy dla chłopczyka. 8589.

DOM 3 pokoje i kuchnia z przynależytościami, do sprzedania, Michał Bańkowski w Zniesieniu. 8593

CZARNY kostyum okazyjnie do sprzedania, ul. Gródecka 127, X. schody, drzwi 123. 8577

PAPA dachowa, piły do gatru, kompozycya, cyna, wagi decymalne i balansowe, kosy i sierpy, poleca M. Kierski. Lwów, pasaż Mikolascha. 8592

DO SPRZEDANIA parawan kremowe spodnie z angielskiej materyi, konsola z marmurową płytą, figura z lustrem, obrazy olejne, czarne pióro (pleureusy), pod l. 2 ul. Miłkowskiego, II. piętro, drzwi naprzeciw schodów, oglądać można od 11—1-szej. 8584.

Poszukuje się kupna Cukierni

we Lwowie lub na prowincyi. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Wieku Nowego“, pod „Cukiernia“. 8574

2 ŁÓŻKA, 2 materace sprężynowe, 1 komoda, dwie szafy, kilka par butów do sprzedania okazyjnie, Pańska 15, parter na prawo. 8567

DO SPRZEDANIA materya pepitowa, kostyum czarny i damski żakiet, nowe ubranie frakowe, żółte buciki męskie nr. 43 nowe i czarna gazowa bluza, Lenartowicza 10, parter, w podwórzu na prawo, od godz. 2—5. 8562.

Buraki ćwikłowe Pietruszkę — Chrzan

w większej ilości 8586

sprzedaje się ulica Szewczenki 1.

STREIFER ciężarowy zaraz do sprzedania Łyczakowska 145. 8428

2 SEMAFORY

urządzenie blokowe, progi żelazne i 2 zwrotnice normalno torowe okazyjnie do sprzedania. Wiadomość od 3—5. **Füllenbaum — Bogusławskiego 6.** 8548

TRZY młode pieski, szpice, zaraz do sprzedania lub zamienię za prowianty. Walenty Binkowski, ulica Gródecka 43, Lwów, 8430

SPRZEDAM firanki, portyery, szafę, umywalnię z lustrem, dywany, łóżko składane, kredens kuchenny, zegar szafkowy, prześcieradła, kapy pluszowe, gramofon, obrazy oraz rozmaite rzeczy, ulica Mateckiego 4, parter. 8417

ZAKUPIĘ loco wagon stacya załadowania każdą ilość

ZŁOMU GIEŚERSKIEGO

(części lane maszyn, garki lane, rusztu, rury lane itd.) względnie **DO-STARCZAM Sieczkarnie, młynki** itd. — Oferty przyjmuje pod „Złom gieserski“, Sp. **POMOC GOSPODARCZA, LWÓW, 3 MAJA 12. OSOBISTE PERTRAKTACYE:** 9. kwietnia od 4-tej pop. i 10. kwietnia od 10-tej przedpoł. w lokalu „Pomocy gospodarczej“. 8441

Baczność! Spodnie po 500 K

w różnych kolorach — i ubrania marynarkowe w dobrym gatunku 8521

HELLER, Żółkiewska 74-III, oficyny, II. p.

FORTEPIAN koncertowy długi „Boesendorfer“ w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w adm. 8184

KUPUJE meble i wszelkie lane przedmioty „Doroteum“, Sapiehy 34. 8405

Kawa Herbata Kakao

codziennie ANGIELSKA Bensdorf, Suchard świeżo palona, i Cejlońska i Van Hutten poleca. przyst. poleca Główny skład kawy i herbaty

Józefa Musila, Lwów, Batorego 32.

6433

DO SPRZEDANIA laskówka spodnie dwie kamizelki, buciki czarne wysokie dla panienki Nr. 37, rulesk do grania, kapelusze męskie filcowe i słomkowe kasa mała podręczna, 2 reisbrety i rezeig do rysunków szafa używana Kraszewskiego 11 parter drzwi na prawo od 2 do 4 po południu. 8651.

KAMIENICĘ sprzedam, wkład 150.000. Wiadomość w Administracyi. 8648.

FORTEPIAN Bösendorfera sprzedam. Wiadomość Sawauy Ochronek 5, oficyny. 8646.

KOSZYK do motocykla i naboi 22 long kupię lub za artykuły spożywcze, Boreczowski Cetnarowska 55. 8603

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.